

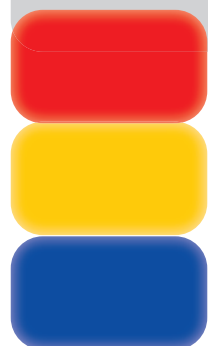


**Rekordowe
dopłaty do
wymiany pieca s. 2**

**Aleksandrowski
Budżet
Obywatelski s. 8**

**Najtragiczniejszy
wypadek ostatnich
lat s. 9**

BIULETYN INFORMACYJNY URZĘDU MIEJSKIEGO W ALEKSANDROWIE ŁÓDZKIM



40 i cztery

Piszemy o Was i dla Was



14 maja 2021 r. Nr 9 (628) ISSN 1642-6711. Nakład: 15 000 egz. ROK XXXI. Gazeta bezpłatna.



**Po raz siódmy Aleksandrów Łódzki
został laureatem w rankingu
„Perły Samorządu” — str. 3**

Aleś ty Polaku naiwny...

Dobra zmiana pokazuje swoje prawdziwe oblicze. Przy okazji tzw. Krajowego Planu Odbudowy, czyli sposobu na zagospodarowanie niespodziewanego zastrzyku gotówki z Unii Europejskiej, PiS chce podnieść Polakom wiek emerytalny. Czyli zrobić dokładnie to, co sam zaciekle krytykował w 2015 roku, gdy wiek emerytalny próbowała podnieść Platforma Obywatelska i na czym PiS zdobył poparcie pozwalające na wygranie wyborów.

Tak oto historia zatoczyła koło. Najpierw podwyższony wiek emerytalny był „be” i PiS obiecywał jego obniżenie. Wygrał wybory i wiek przechodzenia na zasłużony odpoczynek obniżył, przywracając poprzednie 65 lat dla mężczyzn i 60 lat dla kobiet. Minęło 6 lat i PiS zmienił zdanie – jednak wiek emerytalny trzeba podnieść. Jeśli to nie jest cynizm, to co?

PiS zamierza podnosić wiek emerytalny „w trosce o godne życie Polaków po zakończeniu pracy zawodowej”. No proszę, jacy troskliwi ojcowie narodu się znaleźli. Tak się o nas zatroszczą, że będziemy harować do siedemdziesiątki, a potem dostaniemy na otarcie łez to, co sami sobie uzbieramy na różnych IKE, IKZE, PPK i OFE. O ile oczywiście wcześniej łaskawie rządzący nie ukradną nam tych pieniędzy, co jest bardzo prawdopodobne, a nawet pewne. Już tego lata rząd zamierza przetransferować nasze oszczędności emerytalne z OFE do IKE, rąbając nas przy tym na 15 procent tytułem tzw. opłaty przekształceniowej. Za to, że nam przeleją kasę z jednego konta na drugie, policzą sobie 15 procent. No cudnie! A zanim doczekamy emerytury jeszcze takich akcji zrobią pięć i na naszych kontach zostanie wielkie NIC.

Nie ma żadnego uzasadnienia do podnoszenia wieku emerytalnego, bo Polacy żyją coraz krócej. O ile w latach poprzednich średnia długość życia rosła, to obecnie maleje i to znacząco. Może więc być tak, że mało kto dożyje tych apanażów z IKE i rząd będzie mógł je w majestacie prawa ukraść w całości. Całkiem niezły plan, muszę przyznać i pogratulować PiS-owi! (Apis)

Powstanie tu Aleksandrowskie Centrum Kultury

Gmina odzyskała szkołę

Aleksandrowskie Centrum Kultury ma już nową siedzibę, trzeba ją tylko wyremontować. Kilkaset metrów powierzchni odzyskano po dawnym gimnazjum Scholar i liceum Erasmus. W budynku szkoły podstawowej przy ulicy Waryńskiego w miniony poniedziałek przeprowadzono pierwsze adaptacyjne spotkanie.

Część odzyskanych pomieszczeń zostanie przystosowanych dla potrzeb szkoły. Dzięki temu aleksandrowska „Jedynka” może powiększać się dalej o nowych uczniów, zwłaszcza że wróciła ośmioklasowa podstawówka. Drugie piętro po prywatnym gimnazjum i liceum zostanie przekształcone dla potrzeb Uniwersytetu Trzeciego Wieku.

— Do tej pory nasi seniorzy część zajęć mieli w MDK, część wykładów w budynku pasywnym urzędu, a część w głównej siedzibie biblioteki. Teraz w końcu jest szansa, by w jednym miejscu stworzyć pracownię plastyczną, historyczną czy nawet muzyczną — mówi dyrektor Aleksandrowskiego Centrum Kultury Krzysztof Kozanecki.

Oprócz seniorów z UTW do placówki mają również uczęszczać dzieci i młodzież w ramach organizowanych tu kółek zainteresowań czy warsztatów. Owocnie zapowiada się współpraca z Młodzieżowym Domem Kultury, który często pęka w szwach.

— Zapowiada się, że będzie to miejsce tętniące życiem i łączące pokolenia — mówi Iwona Dąbek sekretarz miasta. — Aleksandrów się rozrasta i brakowało lokali na tego typu działalność. Dlatego już rozpoczęliśmy prace

nad projektem centrum. Czekamy na kosztorys, potem — wyłonienie wykonawcy. Poszukamy środków zewnętrznych.

Pierwsze spotkanie z architektem już się odbyło. Podczas adaptacji budynku należy uwzględnić nie tylko dostosowanie sal, ale i zaplecza sanitarnego czy choćby windę. Prace remontowo budowlane kosztować będą sporo, dlatego gmina zamierza ubiegać się o dofinansowania w ramach rządowych czy unijnych środków przeznaczonych na kulturę. (ak)



Przy Waryńskiego nie ma już prywatnych szkół, będzie za to centrum kultury.

Z okna życia do domu

Okno życia dla zwierząt daje pierwsze pozytywne rezultaty. Oddane przez właścicieli niechciane szczeniaki, zaszczepione i przygotowane do adopcji, trafiły właśnie do nowych opiekunów. Psiaki pojechały do domów w całej Polsce: Warszawa, Wałbrzych, Łódź i nasz Adamów. Pierwsze sześć szceniąt z niechcianej ciąży znalazło kochające domy dzięki oknu życia utworzonemu w Aleksandrowie na początku kwietnia.

Szczęśliwą posiadaczką szceniąt była pani Bożena, która nie zauważyła, że przysparza parę miesięcy temu pies

to szczenna suka. Wynik: sześć prześlicznych szceniąt.

— Nie wiem co bym zrobiła z taką gromadką, gdyby nie okno życia — mówi pani Bożena. — Panie z urzędu zadziałały błyskawicznie, pieski mają domy, a mój Kuba, który od tej pory jest panią Kubową, przejdzie zabieg sterylizacji.

Szczeniaki oficjalnie przekazane zostały nowym właścicielom. Przypominamy, że w każdy ostatni czwartek miesiąca niechciane szczeniaki lub kotki zostawiać można w lecznicy weterynaryjnej Artura Kotarby (Bratoszewskiego 21



Psiaki, jeśli trafią w odpowiedzialne ręce, mogą mieć naprawdę dobre życie.

w Aleksandrowie Łódzkim). Warunkiem jest zapisanie suczki/kotki na bezpłatną sterylizację.

Dzięki współpracy z Łódzkim Towarzystwem

Opieki nad Zwierzętami lecznica przyjmuje zwierzęta z całego województwa. Oczywiście wcześniej prosba o telefon: 601 269 880. (kbs)

Aleksandrów Łódzki najlepszą gminą w Polsce

Gmina Aleksandrów Łódzki zdobyła pierwsze miejsce i tytuł „Perły Samorządu”. Perłą wśród włodarzy został burmistrz – Jacek Lipiński, zajmując tym razem II miejsce. Gmina odebrała też tytuł Lidera Dobrych Praktyk w zakresie środowiska i Lidera komunikacji społecznej. Wszystkie tytuły dla naszej gminy przyniósł dziewiąty już ranking „Dziennika. Gazety Prawnej”, który odbył się w tym tygodniu w Gdyni. Aleksandrów po raz siódmy zwyciężył w swojej kategorii, która obejmuje blisko 700 samorządów w całej Polsce.

– Zastanawiam się, szczerze mówiąc, jako fan i znawca lekkiej atletyki, czy nie mamy lepszego współczynnika niż Usain Bolt, który na jednych igrzyskach olimpijskich zdobył trzy złote medale w trzech różnych konkurencjach – żartuje Jacek Lipiński burmistrz Aleksandrowa Łódzkiego.

Usein Bold, jamajski lekkoatleta, uznawany za najlepszego sprintera w historii, to ośmiokrotny mistrz olimpijski. Gmina Aleksandrów Łódzki tylko w jednej – dziewiątej obecnie – edycji rankingu zdobyła aż cztery tytuły: dwie perły – dla samorządu i najlepszego burmistrza w Polsce oraz dwóch liderów. W dziewięciu edycjach siedem razy była na podium.

Idea rankingu jest wybranie najlepszych prezydentów, burmistrzów i wójtów oraz gmin, wyróżniających się szczególną działalnością w zakresie inwestycji, ochrony środowiska, edukacji i sportu. Sprawdzano nie tylko działania promocyjno-kulturalne, ale też wzięto pod lupę działania gmin oraz tego, jak potrafiły sobie poradzić z kryzysem wywołanym pandemią. Po raz siódmy Aleksandrów Łódzki, okazał się najlepszy zajmując pierwsze miejsce i odbierając tytuł „Perły Samorządu”, a burmistrz Jacek Lipiński – drugie miejsce w kategorii Najlepszy władca w Polsce.

Uroczysta gala wręczenia nagród „Dziennika. Gazety Prawnej” odbyła się on-line. Dyplomy przyszedł pocztą, ale satysfakcja jest ogromna. Zwłaszcza wtedy, gdy dystansuje się pod względem ilości zwycięstw w swojej kategorii takie miasta jak: Gdańsk, Gdynia, Poznań, Sopot czy Kraków.

– Ta najważniejsza kategoria, to nie sukces włodarza, to nie sukces Jacka Lipińskiego, ale to sukces szczególnie, bo to zwycięstwo ma charakter drużynowy. Najbardziej cieszy zwycięstwo drużynowe, bo to sukces całego samorządu jednostek organizacyjnych gminy, urzędników, organizacji pozarządowych, całej wspólnoty aleksandrowskiej, która tworzy tę wspólnotę w sposób unikalny, której zazdrozczą nam często inni

włodarze, inne samorządy. I to jest bardzo istotne – podsumowuje burmistrz.

Zostaliśmy też liderem dobrych praktyk w kategorii środowisko. Kapituła doceniła zaangażowanie samorządu i mieszkańców w działania proekologiczne. Ale nie tylko. W gronie liderów znalazła się też samorządowa komunikacja społeczna i promocja. Ubiegłoroczne „Kino bez biletu” zrobiło wrażenie na kapitule.

W tym roku zmienił się partner strategiczny „Dziennika. Gazety Prawnej”. Nową metodologię rankingu opracowała tym razem znana w całym świecie firma PricewaterhouseCoopers (PwC), jedna z czterech najbardziej prestiżowych firm audytorskich.

– PwC zmieniła tegoroczną metodologię całego rankingu, ale nie zmieniło się jedno – wciąż liderem jest Aleksandrów Łódzki. Niezależnie od innych kwestii, które często były brane pod uwagę, wciąż jesteśmy liderem w zakresie inwestycji, w zakresie działalności na rzecz sportu młodzieżowego, oświaty oraz działań proekologicznych. Ale oczywiście również liczy się polityka senioralna czy współpraca z organizacjami pozarządowymi – stwierdził Jacek Lipiński.

Aleksandrów Łódzki, tak jak inne gminy i miasta w Polsce, w ostatnim czasie zmagają się z kryzysem wywołanym pandemią. Mimo gorszej sytuacji gospodarczej, miasto nie



Najwyższe miejsca w rankingach, to nie jest sukces tylko władz miasta, a najważniejsi są i tak zawsze mieszkańcy – podkreśla burmistrz Jacek Lipiński.

zamknęło się na inwestycje, edukację, działania proekologiczne, licząc, że będą one motorem napędowym do rozwoju w kolejnych latach.

W niezależnym rankingu „Perły Samorządu” kapituła złożona ze specjalistów różnych dziedzin, oceniła aż 700 samorządów w kategorii gmin miejsko-wiejskich.

– W tej podwójnej pandemii, z jednej strony tej dotyczącej całej cywilizacji światowej, czego najbardziej się boimy, z czym musimy walczyć, a z drugiej strony – pandemii działalności antysamorządowej naszego rządu. Ta druga – dzieli samorządy na lepsze i gorsze, posługuje się instrumentami nepotyzmu politycznego. Aleksandrów

Łódzki radzi sobie i tak dobrze, mimo że nie jesteśmy ulubieńcem tej władzy, mimo że już są podejmowane działania na rzecz pozbawiania nas środków unijnych czy z Krajowego Funduszu Inwestycji Lokalnych. Oczywiście nie dotyczy takich miast jak Gdańsk, Gdynia, Poznań i również Aleksandrów Łódzki, które jednocześnie tak sobie świetnie radzą, że niezależnie od tej polityki antysamorządowej, potrafią wciąż być liderami samorządowej Polski. I za to bardzo serdecznie dziękuję. Obiecuję, że wciąż będziemy tą unikalną wspólnotą samorządową, która emanuje na całą Polskę i z której naprawdę będziecie państwo bardzo dumni. (S.S. i KBS)

2 miliony w piecu

Tłumy przed urzędem? Tak. W Aleksandrowie nikt to nie dziwi, zwłaszcza gdy w grę wchodzi dofinansowanie do wymiany pieca. Gminny program, dzięki któremu z terenu gminy zniknęło już kilkaset kopciuchów, z roku na rok cieszy się coraz większą popularnością. Znosi się, że w tym roku przyznana zostanie rekordowa liczba dotacji.

Pierwsi chętni na gminną dopłatę do wymiany starego kopciucha na nowe, ekologiczne źródło ciepła ustawiali się już po 5 rano. Nie minęła 9, gdy urzędnicy Referatu Ochrony Środowiska, podejrzewali już, że szykuje się frekwencyjny rekord. Przypuszczenia potwierdziły się bardzo szybko.

– Tak naprawdę po dwóch dniach składania

wniosek – mówi Dominika Szutenbach, kierownik Referatu Ochrony Środowiska. – Nabór rozpoczęliśmy 29 kwietnia, bardzo szybko uzbierało nam się ponad 160 wniosków.

– Ale jesteśmy przekonani, że to nie koniec – dodaje burmistrz, Jacek Lipiński. I nie są to słowa rzucone na wiatr, bo by nie trąty nas kopciuchy, mieszkańcy po dopłaty idą jak w dym. Póki co, wciąż można składać wnioski, bo termin zakończenia naboru nie jest jeszcze znany. Warto się pośpieszyć, by mieć pewność, że dopłata nie przejdzie nam koło nosa.

Pierwotnie na dopłaty do wymiany pieca z gminnej kasy powędrować miał milion złotych. Jednak na dorzucenie do pieca szykować powinny się już kolejne złotówki.

– Po wstępnych wyliczeniach, już dziś wiemy, że potrzebne na ten cel ponad 1,5 miliona złotych – uważa Dominika Szutenbach.



Takich kolejek w Aleksandrowie już dawno nie widzieliśmy...

Władze gminy podejrzewają jednak, że finalnie po dopłatę zgłosi się ponad 200 chętnych. Burmistrz usiadł więc i policzył. Z rachunku wyłoniło się rozwiązanie...

– Żeby na najbliższej sesji zaproponować zwiększenie budżetu. Ja planuję, że w tym roku będzie to kwota nawet 2 mln złotych – mówi. –



Przypomnę, że w zeszłym roku była to kwota miliona.

Jeśli kwota na dotacje faktycznie sięgnie dwóch milionów złotych, będzie można mówić o rekor-

dzie. Do dziś najwięcej przeznaczono na ten cel w 2019 roku – było to niecałe 1,5 miliona złotych.

– Myślę, że ten program jako priorytetowy musi znaleźć odzwierciedlenie w rekordowej kwocie finansowej, którą będziemy proponować w tegorocznym budżecie – podsumowuje Jacek Lipiński.

Całościowa kwota robi wrażenie. A ile dzięki gminnej dotacji zaoszczędzić może przystawowy Kowalski?

– Przeważająca większość wniosków to maksymalna kwota dofinansowania, czyli 12 tysięcy – mówi szefowa Referatu Ochrony Środowiska. – Ogólna zasada jest taka, że dotacje przyznajemy w wysokości 50 procent poniesionych kosztów, ale nie więcej niż 12 tysięcy.

– To kwota zdecydowanie wyższa od kwoty dota-

cji w pobliskiej metropolii – cieszy się burmistrz. – Myślę, że to jest również bardzo istotne. Zainteresowanie tego typu programem wynika również z bardzo korzystnych warunków finansowych. Poza sferą samego programu, w Aleksandrowie również edukujemy. Ta warstwa edukacyjna jest bardzo ważna. Trzeba rzeczywiście mieszkańców przekonywać do tego i to nam się udało zrobić. Pokazaliśmy jakie korzyści niesie za sobą ekologia i czyste powietrze.

Warto więc zgłosić się po dopłatę i nie zatruwać już powietrza starym kopciuchem. Chętni do pozbycia się pieca i zadbania o środowisko powinni wybrać się do urzędu. Jak najszybciej, nim – nawet przy zwiększonym budżecie na dotacje – nabór zostanie zakończony. (JC)

Obchody rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 maja

230 lat temu, 3 maja 1791 roku uchwalono ustawę regulującą ustrój Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Ten akt jest uznawany za pierwszą europejską nowoczesną, spisaną Konstytucję, a drugą na świecie po Konstytucji amerykańskiej. Ten akt w naszej historii jest symbolem woli naprawy ojczyzny i był natchnieniem dla wielu pokoleń cierpiących pod jarzmem zaborów. 3 maja 2021, skromnie z uwagi na pandemię, władze Aleksandrowa Łódzkiego uczciły tę rocznicę składając kwiaty pod pomnikiem Tadeusza Kościuszki w Parku Miejskim, był to również protest przeciwko łamaniu Konstytucji przez obecne władze Polski. Burmistrz Miasta Jacek Lipiński w ostrych słowach ocenił obecną sytuację społeczno-polityczną.

— Spotykamy się dziś w obliczu najważniejszego ze świąt narodowych, Święta Konstytucji 3 Maja. Święta, z którego przez cały okres transformacji ustrojowej, przez cały okres wolnej, demokratycznej, praworządnej Polski byliśmy bardzo dumni, bo to punkt odniesienia tego wszystkiego co w wolnej Polsce stworzyliśmy. System wartości, prawo, demokracja, wolności osobiste, to elementy, które nawiązują do tej pierwszej w Europie i drugiej na świecie konstytucji, która wówczas była ostatnim testamentem gasnącej ojczyzny. Dziś w związku 230. rocznicą uchwalenia Konstytucji 3 Maja, musimy sobie uświadomić, że żyjemy w czasach, gdzie to ostatni dzwonek, aby jako obywatele zaprotestować przeciwko temu co dzieje się dziś w ojczyźnie. Decyzje podejmowane przez rządzących wielokrotnie łamią Konstytucję. Co najważniejsze, jak stwierdzili prawnicy, to Prezydent jest osobą, która wielokrotnie złamała Konstytucję.

Trybunał Konstytucyjny jest tak naprawdę dzisiaj atrapą sądownictwa konstytucyjnego. Uderza się w niezawisłość sądów. Powołuje się Krajową Radę

Sądownictwa podporządkowaną politykom. Godzi się w prawa obywatelskie kobiet, godzi się w wolności osobiste. Dziś, w dobie pandemii, mamy również świadomość, że podejmuje się decyzje niezgodne z Konstytucją. Podejmuje się decyzje, które naruszają ustawy i to wszystko w obliczu tego ważnego święta stanowi pewien element, który skłania nas do tego, aby zaprotestować jako społeczność Aleksandrowa Łódzkiego.

My jako samorząd mamy również swoje olbrzymie problemy i punkt odniesienia do tego wszystkiego co dzieje się złego w naszej ojczyźnie.

Wielokrotnie przedstawiciele władzy, przedstawiciele Prawa i Sprawiedliwości naruszają prawa samorządowców. Pozbawiają nas środków unijnych. Uderzają w pewne prawa podmiotowe, które samorządy posiadały przez prawie trzy dekady wolnej, demokratycznej, samorządnej Polski. To dziś ostatni dzwonek, abyśmy jako obywatele Aleksandrowa Łódzkiego, regionu, społeczności naszego kraju zaprotestowali przeciwko tym działaniom, które uderzają w demokratyczną, wolną Polskę.

Dlatego dzisiaj ten protest, który



ma służyć pewnej refleksji, ale przede wszystkim pokazać obywatelom, że wybór, demokratyczny wybór władzy nie uprawnia jej do tego aby łamać Konstytucję, aby naruszać wolności i prawa człowieka, a dziś w naszej ojczyźnie nie mamy taką sytuację. Protestujemy jako samorząd Aleksandrowa Łódzkiego. Chcemy na to zwrócić uwagę, bo to ostatni dzwonek. Możemy za chwilę obudzić się w Polsce, która już nie będzie wolna, która będzie atrapą praworządności.

(...) Tak na dobrą sprawę to, co jest istotą wolnego państwa, czyli równość wobec prawa, które gwarantuje nam Konstytucja jest dzisiaj całkowicie pogwałcona. To jest dramat naszego państwa, z którym musimy się zmierzyć i dziś w obliczu kolejnej rocznicy Konstytucji 3 maja, trzeba sobie jasno powiedzieć: dziś tak naprawdę stanęliśmy przed swego rodzaju Rubiko-

nem. Doszliśmy do Rubikonu. Jeśli go przekroczymy, nie mamy państwa, nie mamy praworządności, mamy coś w rodzaju konglomeratu tego, co dzieje się na Białorusi, w Turcji czy w Korei Północnej.

Konstytucja była zatwierdzana przez wszystkie sejmiki szlacheckie, które poza Sejmikiem Wołyńskim ją przyjęły. Świadczy to o powszechnym poparciu szlachty dla tego dokumentu. Niestety Konstytucja 3 maja obowiązywała tylko 14 miesięcy. Wielu historyków twierdzi, że jej uchwalenie przyspieszyło decyzję zaborców o likwidacji państwa polskiego, gdyż przetłumaczona na wiele języków, zyskała popularność i uznanie, co mogło być zagrożeniem dla ustroju zaborców. Niewątpliwie jednak Konstytucja 3 maja stała się inspiracją do walki wielu pokoleń Polaków i nadzieją w mrocznych czasach zaborów i komunizmu. (S. Sobczak)

Coraz bliżej do otwarcia drogi ekspresowej S14

Będzie zjazd do Aleksandrowa

Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad zapewnia, że jeszcze w tym roku pojedziemy pierwszym odcinkiem nowej drogi ekspresowej S14. Na jej budowie – pomiędzy węzłami Lublinek i Teofilów prace są już bardzo zaawansowane. Na niektórych fragmentach tej trasy trwa układanie asfaltowej nawierzchni. W miejscach przecięcia S14 z drogami lokalnymi widać już niemal gotowe konstrukcje wiaduktów. Wykonawcą odcinka południowego jest konsorcjum firm Strabag i Budimex.

Znacznie mniejsze zaawansowanie prac możemy dostrzec na północnym fragmencie S14 – od węzła Teofilów do połączenia przeszłej ekspresówki z autostradą A2 i drogą krajową 91 w Emilii. Przetarg na budowę drugiego odcinka wygrała chińska firma Stecol

Corporation. Wykonawca tej części dopiero pod koniec kwietnia otrzymał tzw. ZRID, czyli zezwolenie na realizację inwestycji drogowej. To komplet dokumentów, który na każdą nowo budowaną drogę wydaje Urząd Wojewódzki. Dopiero teraz rusza więc z budową pełna para.

Obecna sytuacja na budowie ekspresówki wskazuje, że nie ma szans na to, aby obydwa odcinki zostały ukończone jednocześnie. S14 będzie więc oddawana w dwóch etapach – najpierw odcinek Lublinek – Teofilów, a potem – zapewne dwa lata później – odcinek Teofilów – Emilia. To spowoduje, że kierowcy w pierwszym okresie funkcjonowania tej drogi będą mogli dojechać z południa do węzła Konstantynów Łódzki. Tu będzie wykonany zjazd na drogę krajową 71 Konstantynów

– Aleksandrów. Wpięcie dojazdu z węzła zaplanowano w okolicy Niesięcina, w miejscu, gdzie od DK71 odgałęzia się ulica Zgierska przechodząca niewiele dalej na teren Łodzi i zmieniająca nazwę na Szczecińska.

— W pierwszym okresie fragment drogi S14 pomiędzy węzłami Konstantynów i Teofilów będzie nieczynny, mimo ukończenia jego budowy – mówi Maciej Zalewski z GDDKiA. — Otworzymy go w przyszłym roku, po zbudowaniu łącznika od węzła Teofilów do Aleksandrowa Łódzkiego. Będzie on łączył się z drogą krajową nr 71 w rejonie ul. Wycieczkowej w Rąbieniu. Nie będzie natomiast na razie budowany zjazd z węzła Teofilów w kierunku Łodzi, ze względu na brak infrastruktury pozwalającej na przyjęcie ruchu po stronie miasta. (kec)

Palilo się

Zwarcie w instalacji elektrycznej systemu fotowoltaicznego było przyczyną pożaru, który w poniedziałkowe przedpołudnie postawił na nogi kilka zastępów strażyaków. Palily się pomieszczenia gospodarcze i garaż przy ulicy Konarskiego. Zwarcie prawdopodobnie zostało wywołane przez przeciążenie sieci elektrycznej.

Zadymienie było na tyle duże, że strażacy zmuszeni byli pracować w aparatach ochrony dróg oddechowych. Działania gaśnicze rozpoczęły od wyłączenia napięcia w instalacji elektrycznej. Mimo to prąd nadal był generowany przez ogniwa fotowoltaiczne.

Działania gaśnicze trwały 1,5 godziny. Straty wyceniono na 60 tysięcy złotych. (jc)

Zniszczyli drzewa, czeka ich kara

Przycinka nie była pielęgnacją, drzewa z ulicy Wierzbowej w Rąbieniu zostały zniszczone – orzekł rzeczoznawca. Zlecniodawcy muszą liczyć się więc z karą finansową, a niewykluczone, że konsekwencje mogą być poważniejsze, bo burmistrz Aleksandrowa, Jacek Lipiński rozważa zgłoszenie sprawy do prokuratury.

Wiosna wybuchła zielenią z pełną mocą, niestety przez nieodpowiedzialne decyzje, nie wszędzie. Wierzyby z ul. Wierzbowej, a właściwie to co zostało z nich po „pielęgnacji” przeprowadzonej na zlecenie jednej z mieszkających przy tej ulicy rodzin, w tym roku nie cieszą już oczu okolicznych mieszkańców. Jednak sprawa, która od kilku miesięcy budzi kontrowersje nie tylko lokalnej społeczności, niebawem będzie miała swój finał. Do urzędu wpłynęła bowiem opinia rzeczoznawcy, który przed kilkoma tygodniami przeprowadził oględziny zniszczonych, zdaniem urzędników, drzew. Opinia jest niekorzystna dla zlecniodawców przycinki.

Przyrodnicza zbrodnia

– Z tej opinii wynika jednoznacznie, że wszystkie cztery drzewa zostały zniszczone – mówi **Dominika Szutenbach**, kierownik Referatu Ochrony Środowiska. – Były to stare wierzyby, ponad 60-letnie. Ich stan zdrowotny nie wskazywał jednak na konieczność wykonania aż tak drastycznych cięć.

Drastycznych, bo jak czytamy w opinii biegłego: „Drzewa

zostały ogłowione, tzn. pozabawione korony w rozmiarze znacznie przekraczającym 50 proc. (ogłowienie całkowite), co w świetle (...) przepisów kwalifikuje się do wymierzenia administracyjnej kary pieniężnej za zniszczenie drzew”.

O jak wysokiej karze mowa? Jak informują urzędnicy, na wysokość kary wpływa wiele czynników.

– Stawki opłat za jeden centymetr obwodu drzew są regulowane rozporządzeniem – mówi **Dorota Nowak**, z Referatu Ochrony Środowiska. – W przypadku wierzyby są to stawki 12 i 15 złotych, w zależności od obwodu pnia. Jest to liczone odrębnie dla każdego z drzew. Również dla tych wielopniowych. Maksymalnie możemy więc nałożyć karę 15 złotych od centymetra każdego ze zniszczonych przycinką pni.

Kara może być dotkliwa, bo wśród nieumiejętnie przyciętych drzew były i takie o średnicy pnia przekraczającej 400 cm.

Pudrowanie rzeczywistości

Opinia biegłego dla urzędników nie jest zaskoczeniem. O tym, że drzewa zostały zniszczone,

urzędnicy przekonani byli od pierwszych oględzin, przeprowadzonych jeszcze w lutym, tuż po przeprowadzeniu przycinki.

Jednak zlecniodawcy cały czas utrzymywali, że wszystko wykonane zostało zgodnie ze sztuką, a przeprowadzone prace nie wymagały zgody urzędu. Nie przekonywały ich argumenty urzędników, a na protest mieszkańców – zorganizowany przy zniszczonych drzewach, reagowali nerwowo. Podobnie jak na obecność naszych dziennikarzy, którym „radzili”, by nie zajmowali się tematem, grożąc przy tym utratą pracy. O tym, że przeprowadzona w taki sposób przycinka była konieczna, a sposób jej przeprowadzenia nie odbiega od innych tego typu prac, mówili także już w czasie oględzin rzeczoznawcy. Byli jednak w błędzie.

Biegły potwierdził to, co dla urzędników i mieszkańców Rąbienia wiadome było od dawna.

– Opinia była nam potrzebna przede wszystkim, aby podjąć prawidłową decyzję – tłumaczy **Dominika Szutenbach**. – To, że już na pierwszy rzut oka wyglądało, że drzewa są zniszczone nie dawało nam podstawy do wydania decyzji. Opinia rzeczoznawcy jest wiążąca, natomiast na nas już spoczywa obowiązek wydania odpowiedniej decyzji.



Taka „przycinka” to zniszczenie drzew.

Zła decyzja, złe skutki

Przycinka, zwana przez zlecniodawców pielęgnacją, dokonana została również – jak tłumaczyli – dla poprawy bezpieczeństwa. Nawet jeśli były to prawdziwe intencje, to zlecone prace nie przyniosły oczekiwanych rezultatów. Pielęgnacja okazała się bowiem zniszczeniem, a zagrożenie rzekomo stwarzane przez stare drzewa, zamiast zniknąć wzrosło. Wskazuje na to opinia rzeczoznawcy: „Nie można wykluczyć, że drzewa pomimo tak drastycznych cięć, zachowują żywotność i będą się starały odtworzyć zniszczone korony. Ale im lepiej się zregenerują, to tym bardziej niebezpieczne będą (ze względu na możliwość wyłamania). (...) Jedyne rozwiązanie bezpieczne i awaryjne w tej karygodnej sytuacji to dążenie do uformowania drzew na tzw.

„mazowiecką wierzbę głowiastą”. Jeżeli drzewa się zregenerują to rozwiązanie będzie chociaż bezpieczne. Zrealizować może je zespół o odpowiednich kwalifikacjach merytorycznych i wykonawczych. Gdyby jednak drzewa nie zregenerowały koron, to należy je wyciąć (ze względów bezpieczeństwa)”.

By usunąć drzewo, nawet z własnej posesji, niezbędna jest zgoda urzędu. Zgłaszać nie trzeba zabiegów pielęgnacyjnych, jednak dozwolone jest usunięcie maksymalnie do 30 proc. masy korony.

Warto o tym pamiętać, by nie popełnić błędów zlecniodawców przycinki z Rąbienia. Niszczenie drzew jest nie tylko nieekologiczne ale też kosztowne.

Jacek Czekalski

Linia 2 BIS będzie kursowała z Targowego Rynku

Wraca autobus do Strykowa

Na wniosek Burmistrza 5 maja zwołano pilnie sesję Rady Miejskiej. Jej głównym punktem było wyrażenie zgody przez Radę, na zawarcie przez Burmistrza Aleksandrowa Łódzkiego porozumienia z gminami Miasto Zgierz i Gmina Zgierz w sprawie funkcjonowania linii autobusowej na trasie Aleksandrów Łódzki - Zgierz - Stryków. Radni takiej zgody udzielili.

Linia taka funkcjonowała od 2014 roku, jednak na wniosek Miasta Zgierza została zawieszona od lutego do kwietnia 2021,

by dać czas gminom na wynegocjowanie nowego porozumienia. Miasta będą płacić proporcjonalnie do liczby kilometrów jakie pokonuje autobus na terenie gminy razy stawka za kilometr.

– Ostatecznie chcemy by połączenie, oznaczone jako linia 2 BIS, ruszyło od czerwca mówi **Leszek Filipiak**, wiceburmistrz Aleksandrowa Łódzkiego. – Są na to realne szanse, bo porozumienie będzie podpisane bezzwłocznie i opublikowane w Dzienniku Urzędowym Województwa Łódzkiego, by po dwu tygodniach od publikacji zaczęło obowiązywać. Nadal będą to cztery kursy dziennie w obie strony, jednak trasa autobusu została zoptymalizowana i skrócona z ponad 40 do

około 25 km, z czego 3,8 km na terenie naszej gminy. Autobus będzie odjeżdżał z Targowego Rynku (do którego nasi mieszkańcy mogą dojechać autobusami łódzkimi lub z tras wiejskich), przez Zgierz do Strefy Ekonomicznej w Strykowie – powiedział wiceburmistrz.

W związku ze skróceniem trasy obniżeniu uległy również koszty jakie ponosi nasza gmina. Z dotychczasowych prawie 60 tys. zł zmaleją do niespełna 34 tys. zł. W kosztach oprócz zainteresowanych gmin partycypuje również Powiat Zgierski, który dopłaci 110 tys. zł, bowiem komunikacja międzygminna to zadanie powiatu. Operatorem połączenia jest gmina Miasto Zgierz. (S.S.)



Druga rocznica śmierci siostr

Pojechali na urodzinową majówkę do Egiptu. Miała to być piękna wycieczka i mile spędzony czas. Niestety, 7 maja 2019 roku doszło do tragedii. Radna sejmiku wojewódzkiego Ilona Rafalska, jej siostra pedagog szkoły specjalnej Violetta Rosińska oraz ich przyjaciel, zginęli w wypadku samochodowym...

Aleksandrowski samorząd i wszyscy, którzy Je znali, pamiętają o tragicznie zmarłych... (SS)



Będzie gdzie odpocząć

Znika stara rudera przy placu Kościuszki 3. Miejsce po rozpadającej się kamienicy już wkrótce zamieni się w piękny teren zielony. Skwerek zaprojektowała firma „Zielone ogrody” z Rąbienia AB. Znajdą się tam oryginalne nasadzenia, drzewka i ławeczki zachęcające do odpoczynku. Nowy zielony zakątek ma powstać do końca czerwca. (kbs)



Wielki „come back”, czyli powrót do szkoły

Jedni wyczekują już powrotu do szkoły. Inni ani myślą wracać i na lekcjach zdalnych chcą zostać do wakacji. Zgodnie z najnowszymi wytycznymi rządu uczniowie klas 1-3 już wrócili, reszta od 17 maja rozpocznie naukę hybrydowo, a ostatecznie wszyscy uczniowie mają stawić się 31 maja.

Póki co uczniowie klas 1-3 już zasiedli w szkolnych ławkach i wszystko wskazuje na to, że pozostaną tam do końca roku szkolnego. Oni przez ostatnie tygodnie chodzili „w kratkę”, więc szoku nie było. Najbardziej powrotu obawiają się jednak uczniowie klas starszych. Lęk przed klasówkami, sprawdzianem dotychczasowej wiedzy zdobytej podczas zdalnego nauczania czy kontrola notatek w zeszytach – to powoduje, że wielu uczniów wcale do szkoły wracać nie chce.

– Nauczyciele już zapowiedzieli, że zbiorą zeszyty. Na pewno będą sprawdzani i odpytywani, by pokazać nam, że nic nie umiemy – mówi Sylwia z klasy siódmej.

Młodzież z klas IV-VIII szkół podstawowych i szkół ponadpodstawowych uczy się zdalnie nieprzerwanie od 26 października ubiegłego roku. Jedni twierdzą, że to rok stracony, inni, że wcale nie. Do dyrektorów i nauczycieli aleksandrowskich placówek apeluje naczelnik Wydziału Edukacji.

– Biorąc pod uwagę datę powrotu, w czerwcu długi weekend Bożego Ciała i już około 10 czerwca termin wystawienia ocen – tej nauki stacjonarnej będzie zaledwie 2 tygodnie. Trudno w ciągu tego czasu podsumować i zweryfikować prawie rok nauki, stąd apel – nie wariujmy tylko odbudujmy relacje – mówi Hanna Beda.



Obawiają się uczniowie, obawiają się rodzice. Dyrektorzy jednak studzą emocje.

– Nie ma co się bać, wracajcie z uśmiechem, dobrym humorem, a przede wszystkim pozytywnym nastawieniem. Czekamy na Was. W planach są warsztaty czy wycieczki, no i ukochane przez Was treningi – to komunikat na stronie sportowej „Trójki”.

Zdobyta przez ten rok nauki zdalnej wiedza zweryfikuje się sama już od września, kiedy program będzie kontynuowany. Wówczas trzeba będzie nadrobić ewentualne zaległości. Póki co, nie ma co się bać – mówią nauczyciele. (ak)

Iwonki zapraszają na wspólne sprzątanie

W niedzielę 23 maja, kolejną akcję sprzątania organizują Iwonki, które tego dnia obchodzą swoje imieniny. Włączają się tym samym w akcje sprzątania organizowane spontanicznie przez mieszkańców gminy. W ubiegłym roku podobna akcja sprzątania „Torfowiska Rąbień” okazała się wielkim sukcesem: przybyło dużo chętnych do sprzątania, którzy „po pracy” mogli się raczyć pyszno-

ściami przygotowanymi przez solenizantki.

Nie inaczej będzie i tym razem. Oprócz pysznych ciast, uczestnicy otrzymają drobny upominek w postaci małej sadzonki kwiatka. Aplegry roślinek ofiarowali pracownicy Urzędu Miejskiego, a ukorzeniła je i przygotowała do posadzenia jedna z Iwonek (za pomoc przy okazji dziękujemy kwiaciarni Azalia).

Tym razem Iwonki zapraszają do sprzątania tzw. „aleksandrowskiego pola” – w kwadracie ulic: Piłsudskiego, Pabianicka, Sportowa oraz okolic MOSiR od strony wejścia od ul. Mickiewicza. Sprzątanie przewidziano w godzinach 10-12. Urząd zapewni trzy kontenery, rękawiczki i worki, a solenizantki – smaczne ciasta. Zapraszamy serdecznie! Będzie pożytecznie i smacznie. (S.S.)

Jedynka na szóstkę

Uczniowie Szkoły Podstawowej nr 1 w Aleksandrowie Łódzkim odnotowali świetne wyniki w Wojewódzkim Konkursie Przedmiotowym, organizowanym przez Łódzkiego Kuratora Oświaty. Laureatami zostali: Tomasz Brycht (j. angielski), Wiktor Kowalski (historia) oraz Jakub Mankiewicz (j. angielski). Poznajmy teraz finalistów: Filip Kacprzyk (geografia), Aleksander Kowalczyk (j. angielski), Michał Pietrzyk (geografia), Miłkołaj Wrzesiński (geografia). Karolina Walczak zakwalifikowała się do zawodów II stopnia ogólnopolskiej Olimpiady Informatycznej Juniorów, organizowanej przez Fundację Rozwoju Informatyki na zlecenie MEiN.

Szkoła odnotowała również sukcesy w Ogólnopolskim Konkursie Geo-Planeta, konkursie Olimpuss oraz Synapsik. Jeden z uczniów klas trzecich uzyskał czwarty wynik w Polsce. (Kiniu)





Aleksandrowscy mistrzowie kierownicy

Mało kto słyszał o kierowcach wyścigowych z gminy Aleksandrów Łódzki, którzy mogą się pochwalić sporymi osiągnięciami, łącznie z tytułem Mistrza Polski. Poznajcie kierowców wyścigowych: Piotra Kownera, Tomasza Tomczaka i Macieja Łaskiewicza oraz ich mechanika Aleksandra Robaka, który również niekiedy siada za sterem. Na co dzień żyją swoją pasją, ale wyścigi dostarczają im wiele szczęścia i energii. A jak zostać kierowcą wyścigowym?

— Samochody, samochodziki i przez długi czas gokarty były obecne w moim życiu od dziecka. Ja, jak i moi koledzy startujemy w Wyścigowych Samochodowych Mistrzostwach Polski, to jest przede wszystkim. Są to głównie zawody na polskim Torze Poznańskim. W tej chwili jest to jedyny tor homologowanym przez P.I. Tam samochody w tych klasach mistrzowskich mogą startować. Mamy również trochę startów zagranicznych — mówi Piotr Kowner.

— Zawsze interesowałem się motor sportem, już od dzieciństwa. To były trochę inne czasy, lata 80. Na początku tego tysiąclecia można powiedzieć ścigałem się w rajdach samochodowych, ale amatorsko i dopiero w 2014 roku uzyskałem licencję kierowcy wyścigowego BC. Teraz mogę się ścigać na całym świecie, na różnych torach, różnymi samochodami — opowiada Maciej Łaskiewicz.

— Najpierw ścigałem się amatorsko. Dzięki poznaniu wspa-

nych ludzi na torze wyścigowym można było tą pasję realizować i tak małymi kroczkami doszedłem do miejsca, w którym jestem dzisiaj — mówi z kolei Tomasz Tomczak. — Zaczynając w późniejszym wieku to wielkiej kariery się nie robi, ale jest to wspaniała odskocznia, jak dla mnie przynajmniej od takiego dnia codziennego. Każdy ma tam jakieś swoje problemy, swoje życie, swoją firmę czy pracuje u kogoś, swoje troski, a tutaj, podczas weekendu wyścigowego, ja zapominam o wszystkim. Wracam z pozytywną energią. Pan Tomasz mówi skromnie, ale jest ubiegłorocznym Mistrzem Polski, wielokrotnie zajmował też drugie i trzecie miejsce.

O odpowiednie przygotowanie sprzętu dba Aleksander Robak, który czasami również siada za sterami.

— Pracy jest bardzo dużo. Trzeba przed każdym wyścigiem przygotować auto odpowiednio wagowo, zawieszeniowo. Wszystko musimy sprawdzać od A do Z. Przede wszystkim auto przygotowujemy przeważnie tydzień przed wyścigiem. Przeglądamy wszystko ogólnie. Wymieniamy oleje, płyny hamulcowe, ustawiamy zawieszenie, sprawdzamy je. Zawsze są jakieś małe różnice po wyścigach. My w tej chwili używamy samochodów w klasie do dwóch litrów. To jest taka dość popularna klasa.

Pracy mechanikowi nigdy nie brakuje. Dodajmy, że normalny samochód na torze podczas wyścigu wytrwałby tylko kilka

minut, głównie chodzi o hamulce. Wszystko musi tu być odpowiednio wzmocnione i dobrane, także opony zużywają się bardzo szybko, dlatego ten sport do tanich nie należy. Samochody muszą być odpowiednio „odchudzone”, na przykład zamiast blach — karbonowo-kevlarowe laminaty, akumulator żelowy, specjalne układy hamulcowe, precyzyjna skrzynia biegów, wzmocniona konstrukcja klatkowa zapewniająca bezpieczeństwo — to wszystko kosztuje.

— Skłamałbym, jeśli powiedziałbym, że to niewielkie pieniądze, że to jest nisko budżetowe hobby. Ścigamy się z Piotrkim Kownerem w wyścigach długodystansowych. Przyjechał puchar Skody. To czeski puchar Skody w którym jeździł kolega Maciek. Mnie zaproszono do dwóch rund tego jednego weekendu wyścigowego. Mieli wolne auto i ja tak bardzo chciałem dorównać chłopakom, którzy jeżdżą w całym cyklu — opowiada Tomasz Tomczak. Obok stała ciężarówka Pirelli z nowymi oponami. I tak po każdym kwalifikacjach wyścigu ja chodziłem sobie i kupowałem oponki. Tam cena była 450 euro za oponę. Tych „eurasiów” tam szło po prostu nieprawdopodobnie dużo. Ja tego nie liczyłem w trakcie wyścigu, bo ambicja gdzieś tam zagrała. Do czasu aż wróciłem do Łodzi i zobaczyłem, ile mnie to kosztowało, taki wybryk jednorazowy. Więc nie jest to tani sport, to jest bardzo drogi sport. My i tak staramy się minimalizować te koszty. Ja powiem,

ile mnie minimalnie kosztuje w normalnym sezonie (teraz to trudno policzyć). Licząc bez żadnych przygód w międzyczasie tzn. bez żadnych skomplikowanych awarii myślę, że to jest ok. 130 tysięcy bez wyjazdów zagranicznych. Wyjazdy zagraniczne liczymy jeszcze inaczej.

Wbrew pozorom udział w wyścigach jest dość bezpiecznym sportem pod warunkiem, że jeździ się na licencjonowanych torach. Tam służby bezpieczeństwa działają błyskawicznie. Zdaniem naszych rozmówców jest bezpieczniej niż w życiu, bo w wypadkach samochodowych ginie w Polsce rocznie kilka tysięcy osób. Na torze w Poznaniu, podczas wyścigu kierowca wyścigowy zginął ostatnio w latach 90.

— Patrząc przez pryzmat charakteru wypadków, jeśli do nich dochodzi albo rozmiarów tych wypadków, to można by było powiedzieć, że niebezpieczny, że dużo ryzykujemy. Ja przez całe swoje krótkie życie wyścigowe bałem się tego, że spalę się w samochodzie. Nie bałem się tam żadnych rolek, leżenia na dachu itp., bo te auta są bardzo bezpieczne. Bałem się, że się spalę i raz miałem taką przygodę, że się samochód zapalił. Poza systemami gaśniczymi, które wspomagają w takich akcjach, to obsługa była w ciągu kilku sekund więc jakby ta bariera gdzieś tam została przełamana — wspomina Tomasz Tomczak.

A jak zostać „prawdziwym” kierowcą wyścigowym radzi Maciej Łaskiewicz:

— Aby uzyskać licencję kierowcy wyścigowego, trzeba wziąć udział w kilkudniowym szkoleniu. Głównie to szkolenie polega na nauce przepisów i nauce bezpieczeństwa na torze a później odbywa się egzamin. Odbywa się też część praktyczna na torze, która również kończy się egzaminem.

Samochody muszą być odpowiednio przygotowane i zabezpieczone. Muszą spełniać wszelkie standardy i normy wymagane dla samochodów wyścigowych (np. klatki, gaśnice, specjalne bezpieczne zbiorniki na paliwo itp.). Również kierowcy muszą być przygotowani kondycyjnie i mentalnie. Dużo trenują na symulatorze u Macieja Łaskiewicza.

— Nie można zaprzeczyć, że jest to sport ciekawy, ale też ekstremalny. Nie tylko my jeździmy szybko. Lubimy to, ale jeździmy w miejscach do tego przeznaczonych i to co pokazywaaliśmy, te samochody, one są do tego przygotowane. Te miejsca są przygotowane i te samochody. I to jest coś takiego bardzo ważnego. Jeżeli ktoś chce pojeździć szybko, to dzisiaj w Polsce można to robić. Nie trzeba tego robić na tym poziomie od razu, można do tego dojść. Jest cała masa imprez i są miejsca do tego stworzone, gdzie możemy to robić w warunkach bezpiecznych i nie zagrażając sobie ani też innym, którzy jadą po tej normalnej drodze. Pamiętajcie o tym, to jest ważne — apeluje Piotr Kowner. (S. Sobczak)

ABO 2022 – jak głosować?

Czym jest Aleksandrowski Budżet Obywatelski?

To konsultacje społeczne dotyczące przekazania części środków pieniężnych z budżetu gminy na konkretne projekty zgłoszone przez mieszkańców.

Co daje udział w Aleksandrowskim Budżecie Obywatelskim?

Każdy mieszkaniec Gminy Aleksandrów Łódzki może zdecydować, na co chce wydać 1 mln 200 tys. z publicznych pieniędzy. Jest to realna szansa, aby poprawić, upiększyć lub całkowicie zmienić swoje najbliższe otoczenie.

Kto może wziąć udział w głosowaniu?

W Aleksandrowskim Budżecie Obywatelskim może wziąć udział każdy mieszkaniec Gminy, także niepełnoletni. Wówczas potrzebna będzie zgoda na udział w głosowaniu jednego z rodziców lub prawnych opiekunów. Podczas głosowania na stronie www.aleludski.pl trzeba będzie zaznaczyć odpowiednią rubrykę.

GŁOSOWANIE

Obecny etap przeprowadzenia Aleksandrowskiego Budżetu Obywatelskiego to głosowanie. To na tym etapie mieszkańcy ostatecznie decydują, jakie projekty będą zrealizowane.

Jak głosować?

Jeśli nie masz jeszcze konta, zacznij od jego założenia. Na stronie www.aleludski.pl w prawym górnym rogu kliknij na przycisk „załóż”, następnie „zarejestruj się”. Podczas zakładania konta musisz podać swój adres mailowy i hasło do konta na stronie www.aleludski.pl. Hasło musi zawierać m.in. dużą literę, wybrany przez Ciebie znak specjalny i cyfrę, np. *BudżetObywatelski2*.

Po kliknięciu na pierwszy z projektów, na który chcesz zagłosować, zostaniesz przekierowany na stronę „edycja danych”.

Po uzupełnieniu rubryk i zapoznaniu się z oświadczeniem dotyczącym ochrony danych osobowych oraz zaznaczeniu informacji: „Akceptuję poniższe oświadczenie”, kliknij na przycisk u dołu strony „zapisz”. Zostaniesz automatycznie ponownie przekierowany do listy projektów, na które możesz głosować.

Zalecamy zapoznanie się z wszystkimi projektami przed rozpoczęciem głosowania (przycisk „O projekcie”). Chyba, że masz już „upatrzone” swoje typy i znasz ich numery – wtedy możesz od razu na nie głosować lub odszukać je wpisując w okienko w lewym górnym rogu strony („Wyszukaj projekt, którego szukasz”).

Lista projektów przesuwana się w dół i w górę. W prawym górnym rogu cały czas wyświetla się informacja o kwocie, jaką masz do dyspozycji. Po każdym oddaniu głosu na wybrany przez Ciebie projekt, zmienia się suma, jaką już „wydałeś/wydałaś”. Możesz więc wybrać kilka projektów, ale ich suma nie może przekroczyć 1 mln 200 tys. zł (system „pilnuje” tego za Ciebie).

Jeśli z jakichś powodów zmienisz zdanie, możesz zrezygnować z już zaznaczonych projektów. Nad listą znajduje się przycisk „Zresetuj głosy”. Po jego naciśnięciu wszystkie Twoje wybory zostaną usunięte. Znajdujący się obok przycisk „Wróć” przekieruje Cię natomiast na stronę główną, ale zapamiętane zostaną wszystkie wybrane dotąd projekty.

Ostateczne wystanie (oddanie) głosu na wybrane projekty odbywa się po kliknięciu na przycisk „Potwierdź głosy”, znajdujący się w prawym górnym rogu, tuż pod informacją o dostępnej i wykorzystanej kwocie. Wyskoczy wówczas okienko z pytaniem, „Czy na pewno chcesz potwierdzić i wysłać swoje głosy?”. Jeśli jesteś zdecydowany ostatecznie zakończyć wybór projektów i oddać swój głos, kliknij na przycisk „Potwierdź i wyślij”. Twój głos został wysłany (pokaże się w prawym górnym rogu na zielonym tle informacja o tym i podziękowanie za udział w głosowaniu). Po akceptacji przyciskiem „Potwierdź i wyślij” nie ma już możliwości cofnięcia oddanego głosu.

Na mail, który podałeś/podałaś podczas zakładania konta, zostanie wysłana wiadomość o Twoim udziale w głosowaniu i łącznej sumie projektów.

To ważne: zastanów się dobrze, na które projekty chcesz zagłosować. W trakcie głosowania możesz zrezygnować z wyborów i „wydać pieniądze” jeszcze raz. Ostateczne (bez możliwości cofnięcia decyzji) oddanie głosu następuje dopiero po dwukrotnym zaakceptowaniu komunikatu „Potwierdź i wyślij”.

W przypadku wątpliwości lub pytań możesz kontaktować się z Wydziałem Promocji i Współpracy z Zagranicą pod numerem telefonu: 42 27 00 315. (kid, bez)



GŁOSUJEMY NA STRONIE: www.aleludski.pl

1. **Naukowy plac zabaw – eksperymenty pod chmurką.** Stworzenie, na zielonym terenie przed Szkołą Podstawową nr 4, ogólnodostępnego naukowego placu zabaw, zawierającego 6 interaktywnych i certyfikowanych urządzeń oraz 4 stoły kamienne do gier logicznych. W skład tego niezwykłego placu zabaw wejdą takie elementy jak: koło optyczne, głuchy telefon, kołyska Newtona, peryskop, zegar słoneczny i ekomemory oraz stoły do gry w szachy, warcaby i chińczyka.

2. **Krokusy, tulipany i inne kwiatowe dywany w Aleksandrowie Łódzkim.** Ukwiecenie roślinami cebulkowymi kolejnych przestrzeni publicznych na terenie Gminy Aleksandrów Łódzki – przewidywane rabaty z kwiatami: tulipany, hiacynty, żonkile oraz przebiśniegi, a także peonie.

3. **Budowa drogi asfaltowej na ul. Irysowej w Rąbieniu AB.** Budowa drogi asfaltowej wraz z oświetleniem i chodnikiem na ulicy Irysowej w Rąbieniu AB.

4. **Ławki solarne z darmowym wi-fi i możliwością naładowania telefonu.** Montaż ekologicznych ławek solarnych, wykorzystujących energię słoneczną do ładowania urządzeń mobilnych (telefony, tablety, itp.).

5. **Dni sprzątania Aleksandrowa Łódzkiego.** Zorganizowana akcja sprzątania Aleksandrowa (np. przez dwa lub trzy dni), podczas których mieszkańcy wezmą udział w zbieraniu śmieci. Jednocześnie ogłoszony zostanie konkurs na największą liczbę zebranych worków ze śmieciami. Trzy pierwsze miejsca zostaną nagrodzone po zakończeniu akcji.

6. **„Zaczytany, zasłuchany Aleksandrów” – zakup nowego księgozbioru.** Projekt zakłada zakup książek papierowych, w tym nowych wydań książek z większą czcionką, książek wydanych braille dla osób niewidomych oraz książek dotykowych dla dzieci niewidomych i słabowidzących. Ponadto zakup e-booków i audiobooków.

7. **Zdrowo i bezpiecznie w mieście – druga edycja.** Zajęcia karate oraz ogólnorozwojowe dla dzieci i dorosłych oraz zajęcia z samoobrony dla kobiet, treningi użytkowych sztuk walki.

8. **Oświeć naszą wieś.** Kontynuacja oświetlenia ul. Ciechowskiego w kierunku Zimnej Wody na odcinku 350 m (sołectwo: Kolonia Bruzycza).

9. **Bezpieczne przejście dla pieszych na ul. Piotrkowskiej 64 w Aleksandrowie Łódzkim przy Przedszkolu „Bajkowe Ogrody”.** Utworzenie wyniesionego przejścia dla pieszych i wykonanie dla pieszych dojścia do budynku po obu stronach ulicy.

10. **Utworzenie dodatkowych miejsc parkingowych na osiedlu Aleja Wyzwolenia (w pasie drogowym Aleja Wyzwolenia na wysokości bloków 16-18).** Utworzenie miejsc parkingowych w pasie drogowym al. Wyzwolenia na wysokości bloków 16-18.

11. **Utworzenie miejsc parkingowych przy Rynečku.** Wykonanie dróg wewnętrznych z kostki brukowej i miejsc postojowych z płyt betonowych ażurowych na powierzchni ok. 570 m kw.

12. **Chodnik przy ul. Kraszewskiego.** Jego położenie ułatwiłoby życie okolicznym mieszkańcom i poprawiło bezpieczeństwo ruchu pieszego w tym miejscu.

13. **Tor rolkowy w Bełdowie.** Projekt polega na budowie toru do jazdy na rolkach, wrotkach, hulajnodze i deskorolce.

14. **Kronika Aleksandrowa Łódzkiego.** Opracowanie monografii miasta Aleksandrów Łódzki.

15. **Po zdrowie i kondycję z kijkami nordic walking przez Gminę Aleksandrów Łódzki.** Projekt zakłada aktywny wypoczynek na świeżym powietrzu z kijkami nordic walking, czyli organizację czterech marszy z kijkami w okresie czerwiec-wrzesień.

16. **„Miasto ogród” – nasadzenia drzew.** Nasadzenia od kilkudziesięciu do kilkuset drzew wzdłuż ulic Aleksandrowa Łódzkiego, głównie przy ulicach: Wolności, Pabianicka, Franin, Rataja, Mikołajczyka, a także uzupełnienie już istniejących szpalerów na Piotrkowskiej czy Piłsudskiego.

17. **Cykl warsztatów artystyczno-kreatywnych on-line dla dzieci, młodzieży i seniorów.** Warsztaty kreatywne on-line dla 3 grup wiekowych: „Pszczółka i pszczołka w literaturze”. 2. Warsztaty dekupażu i artystycznego ozdabiania przedmiotów codziennego użytku. 3. Warsztaty tworzenia wyjątkowych ozdób świątecznych: stroików, dekoracji stołów, domów itp. Zajęcia będą prowadzone przez florystkę.

18. **Wydanie tomiku poezji aleksandrowskich twórców.** Ogłoszenie naboru na zgłoszenie 3 utworów (wiersz, fraszka itp.), akcja promocyjna informująca o projekcie, poprzedzająca wydruk tomiku, wydanie tomiku „Tomik poezji aleksandrowskich twórców”.

19. **Jaśniej nocą.** Oświetlenie drogi we wsi Budy Wolskie od numeru 6 do numeru 9.

20. **Planszomania – aktywne podwórko.** Rewitalizacja szkolnego patio i utworzenie Planszomanii – aktywnego podwórka na patio przy Szkole Podstawowej nr 1. Projekt zakłada instalację nowych ławek, pergoli i stolików; ułożenie miękkich, amortyzujących uderzenia płyt gumowych, na których będą mogły bezpiecznie bawić się dzieci, zamontowanie wielkoformatowych gier podwórkowych.

21. **Zielony Zakątek integrujący mieszkańców.** Stworzenie wspólnej ogólnodostępnej przestrzeni rekreacyjno-wypoczynkowej, której brakuje na terenach wiejskich.

22. **#StrażackaFura, czyli zakup nowego wyposażenia wozu gaśniczego.** Zakup wyposażenia do nowego wozu gaśniczego dla OSP w Aleksandrowie Łódzkim (min.: armatury wodno-pianowej, sprzętu łączności, sprzętu do ratownictwa technicznego i drogowego itp.).

23. **Biegamy ulicą Torfową i Piskową.** Stworzenie trwałego oznaczenia odcinka 1000 metrów, z odstępami co 50 metrów, na ulicy Torfowej i Piskowej.

24. **Mural sportowy na nowej hali LO.** Wielkoformatowe malowidło na dwóch ścianach hali sportowej przy SMS-LO im. Mikołaja Kopernika w Aleksandrowie Łódzkim. Tematem przewodnim będzie sport oraz zdrowy styl życia.

25. **Artystyczny Aleksandrów Łódzki ALEKSART.** Projekt warsztatów plastycznych dla osób dorosłych i ich rodzin (dostępny również w wersji on-line): warsztaty z podstawy rysunku i malarstwa, rzeźby, freski i muralu, malarstwa na drewnie, projektowanie i kompozycja, malowanie na jedwabiu.

26. **Letnie kino plenerowe.** Letnie kino plenerowe to propozycja na sezon wakacyjny 2022. Sześć bezpłatnych minimaratonów plenerowych (film krótkometrażowy i fabularne) dostępnych dla wszystkich mieszkańców Gminy Aleksandrów Łódzki.

27. **Zdrowa Joga.** Zajęcia jogi prowadzone przez doświadczonych nauczycieli 2 razy w tygodniu przez 12 tygodni w grupach 20-osobowych.

28. **Przegląd amatorskich zespołów muzycznych.** Całodniowa impreza muzyczna prezentująca nie tylko lokalne amatorskie zespoły muzyczne i różne rodzaje muzyki.

29. **Aktywny Aleksandrów.** Zajęcia na siłowni pod okiem dyżurującego instruktora (dla każdej osoby trening wprowadzający oraz rozpisanie planu treningowego).

30. **Modernizacja skateparku oraz budowa toru rowerowego Pumptrack.** Za zgodą projektodawców połączone zostały następujące projekty: Poprawienie stanu skateparku, Remont i modernizacja obiektu typu skatepark w Aleksandrowie Łódzkim ul. Bankowa 6, Tor rowerowy typu Pumptrack.

31. **Chodnik wzdłuż ulicy Piłsudskiego.** Wykonanie chodnika z kostki brukowej o szerokości 2,5 m wzdłuż ulicy Piłsudskiego, po jej zachodniej stronie na odległości od Polo Marketu do ulicy Senatorskiej.

32. **Plac zabaw dla dzieci / Miejsce integracji lokalnej społeczności w Bruźyczce Małej.** Budowa placu zabaw dla dzieci w Bruźyczce Małej: piaskownica, karuzela, huśtawka itp. pozwalającego na zabawę i integrację, także młodzieży i osób starszych (przewidziano piłkarzyki, stół do tenisa stołowego oraz stół do gry w szachy lub warcaby).

33. **Czujniki smogu dla szkół.** Zakup 4 czujników smogu dla Szkoły Podstawowej w Rąbieniu, Szkoły Podstawowej nr 1, Sportowej Szkoły Podstawowej nr 4, Szkoły Podstawowej nr 4.

34. **Nasz sprzęt to Twoje bezpieczeństwo!** Ochotnicza Straż Pożarna w Prawęcicach planuje zakup pneumatycznego zestawu ratownictwa technicznego, który składa się z poduszek wysokociśnieniowych, reduktora, sterownika oraz niezbędnego osprzętu.

35. **Chodnik ulicy Staszica.** Wykonanie obustronnego chodnika w ulicy Stanisława Staszica.

36. **Fotopułapki na śmieciarzy.** Montaż 5 fotopułapek, które by ukróciły zaśmiecanie lasów w obrębie Księstwa, Bruźyczki Małej i Jastrzębia Górnego.

37. **Sportowe książki dla Biblioteki Miejskiej.** Zakup 50 książek o tematyce sportowej, treningach, diecie dla sportowców itp. do biblioteki miejskiej.

38. **System Identyfikacji Wizualnej dla Aleksandrowa Łódzkiego.** Projekt zakłada zamówienie i stopniową realizację nowego Systemu Identyfikacji Wizualnej dla gminy Aleksandrów Łódzki.

39. **Modernizacja ul. Słowackiego.** Budowa nawierzchni utwardzonej ul. Słowackiego (położenie asfaltu lub betonowej kostki brukowej) wraz z odwodnieniem (kanalizacją deszczową) i jednostronnym 1,5-metrowym chodnikiem.

40. **Konstrukcja treningowa do biegów przeszkodowych (OCR).** Tor-„klatka” do kompleksowego treningu zawodników biegów przeszkodowych typu Runmageddon, Barbarian Race, Spartan Race czy Biegun. Zespół urządzeń pozwalający każdemu na wielopłaszczyznowy trening techniki i siły.

41. **Piknik rodzinny z mapą.** Wykonanie mapy do biegu na orientację fragmentu terenu (np. osiedla) w Aleksandrowie Łódzkim po ustaleniu z władzami miasta. Mapa zostanie udostępniona mieszkańcom i wykorzystana na zorganizowanym pikniku – imprezie popularyzującej bieg i marsz na orientację.

42. **poStaw na Staw Jana – rewitalizacja stawu i terenu wokół.** Rewitalizacja terenu wokół stawu oraz pogłębienie, wyczyszczenie i poprawa infrastruktury stawu.

43. **Budowa przejścia dla pieszych.** Budowa doświetlonego i wyniesionego przejścia dla pieszych na ulicy Bratoszewskiego przy łączniku (wyjeździe na ul. Konstytucyjną).

Trzy osoby nie żyją, kierująca z zarzutami...

Niebezpieczny manewr, brak zachowania należytej ostrożności, nadmierna prędkość – to zdaniem śledczych bezpośrednio przyczyny tragicznego wypadku z ulicy 11 Listopada. W minioną sobotę, w zderzeniu dwóch motocykli i samochodu osobowego, zginęły trzy osoby. Kierująca samochodem usłyszała już prokuratorskie zarzuty. Grozi jej do 8 lat więzienia.

Było kilkanaście minut przed godziną 20:00, gdy kierująca Jeepem 22-latka skręciła z ulicy Pabianickiej w 11 Listopada. Na nagraniu z monitoringu widać jak oddała się w kierunku Lutomska. Kilka minut później w tym samym kierunku zmierzają już pierwsze zastępy Straży Pożarnej. Po dotarciu w okolice ulicy Piaskowej ratownicy zastają rozbite auto i dwa roztrzaskane motocykle. Natychmiast przystępują do akcji ratunkowej. Trwa dramatyczna walka o życie poszkodowanych.

Tragiczny manewr

Opinia biegłego z zakresu ruchu drogowego potwierdza pierwsze ustalenia policjantów. Wynika z niej, że kierująca samochodem osobowym nie zachowała ostrożności podczas manewru wyprzedzania, co było bezpośrednią przyczyną tragedii. Gdy zjechała na przeciwległy pas ruchu, doprowadziła do zderzenia z poruszającymi się prawidłowo motocyklami.

– Nasze zastępy jako pierwsze dojechały na miejsce wypadku. Od razu przystąpiliśmy do oceny stanu poszkodowanych – mówi Robert Mizerski, wiceprezes OSP Aleksandrów. – Rozpoczęliśmy od resuscytacji mężczyzny bez funkcji życiowych. Niestety, nie udało się przywrócić akcji serca.

Po czasie na miejsce wypadku docierają kolejne zastępy straży oraz Zespoły Ratownictwa Medycznego. Wiadomo już, że mimo prób, nie udało się uratować dwóch motocyklistów. Ratownicy koncentrują się więc na udzielaniu pomocy dwóm poszkodowanym kobietom – kierującej samochodem 22-latce oraz 42-latce, która wraz z mężem podróżowała jednym z rozbitych jednośladów.

– Motocyklistka była przytomna – dodaje Robert Mizerski. – Pogotowie zabrało ją do szpitala, jednak po kilku godzinach, w wyniku doznanych obrażeń, ta kobieta niestety zmarła.

Do szpitala, z licznymi obrażeniami ciała oraz złamaniami, trafiła również kierująca samochodem osobowym 22-latka. Przez kilka pierwszych dni, z uwagi na stan jej zdrowia oraz podawane środki uspokajające, nie było możliwości przeprowadzenia czynności procesowych z jej udziałem. Jednak, co ważne, badania krwi kobiety wykazały, że w chwili wypadku była trzeźwa. Nie znajdowała się również pod wpływem środków odurzających.

Poważne zarzuty

W środę lekarze wydali zgodę na przesłuchanie kobiety. Z uwagi na stan jej zdrowia przesłuchanie przeprowadzono w szpitalu. 22-latka odmówiła składania wyjaśnień i nie przyznała się do winy.

– Kobieta usłyszała zarzuty dotyczące spowodowania wypadku drogowego ze skutkiem śmiertelnym – informuje Krzysztof Kopania, rzecznik Prokuratury Okręgowej w Łodzi. – Wynika to z opinii pozyskanej od biegłego z zakresu ruchu drogowego, która wskazuje, że nie zachowała należytej ostrożności podczas manewru wyprzedzania, co pozostaje w związku z zaistniałym wypadkiem drogowym.

W czwartek Sąd Rejonowy w Zgierzu przychylił się do wniosku prokuratora i zastosował wobec kobiety trzymie-



sięcny areszt, z zastrzeżeniem, że ulegnie on zamianie na poręczenie majątkowe w przypadku uiszczenia 150 tysięcy złotych. Prokuraturę wniósł sprzeciw od tej decyzji, co oznacza, że co najmniej do czasu rozpoznania zażalenia przez sąd, areszt będzie stosowany.

Utrudniona pomoc

Strażacy, którzy jako pierwsi dotarli na miejsce wypadku, od pierwszych chwil starali się pomóc poszkodowanym. Niestety ich działania znacząco utrudniali zgromadzeni gapię.

– Takie zachowania są nie do przyjęcia – oburza się wiceprezes aleksandrowskich ochotników. – Ludzie wchodzi wszędzie z aparatami, z telefonami i filmują wszystko co się da, łącznie z reanimacją, ze zwłokami... Nie rozumiem, co jest ciekawego w tym, jak człowiek umiera lub gdy próbujemy go ratować. Nie róbcie tego! To utrudnia naszą pracę.

Strażacy zwracają uwagę, że – zwłaszcza w początkowej fazie akcji ratunkowej, nim na miejsce dotrą kolejni ratownicy i policja – nie mają czasu, by przeganiać gapiów. Tak było również w tym przypadku.

– Często jest tak, że gdy już próbujemy odsunąć gapiów z miejsca prowa-

dzenia działań ratowniczych, ci reagują nerwowo, często nawet agresywnie – dodaje Robert Mizerski. – Mimo zwracanej uwagi nadal podchodzą blisko i nagrywają. To nie pomaga nikomu, ani poszkodowanym ani nam. To jest nie do przyjęcia.

W Polsce takie skandaliczne zachowania to standard. Niemal przy każdym zdarzeniu, wymagającym prowadzenia działań ratowniczych, wokół miejsca prowadzenia działań gromadzą się gapię. Wielu z nich, uzbrojonych w aparaty, chce podejść jak najbliżej. W praktyce nic im za to nie grozi. Z tym problemem znakomicie poradzi sobie Niemcy, przyjmując przepisy, wedle których gapię, utrudniający pracę ratowników na miejscu wypadków i katastrof, mogą być karani. W myśl prawa uwiecznianie na zdjęciach ofiar wypadków klasyfikowane będzie jako przestępstwo, za które grozić może nawet kara pozbawienia wolności do dwóch lat.

Przyjaciele tragicznie zmarłych motocyklistów uruchomili w internecie zbiórkę pieniędzy, by wspomóc rodziny ofiar. Dotychczas zebrano już kilkadziesiąt tysięcy złotych.

Jacek Czekalski
Foto: OSP Aleksandrów

Nowości w „Staszicu”

Pieniądze dla ucznia



Mimo pandemii i nauczania zdalnego w Zespole Szkół Zawodowych im. Stanisława Staszica dzieje się całkiem sporo. A w tym „sporo” uczestniczą też uczniowie, bo to dla nich szkoła postarała się o pieniądze i to oni będą z nich korzystać. Nawet już korzystają.

Erasmus Plus to 600 tysięcy złotych i praktyki zawodowe w Irlandii i Portugalii, z których skorzysta w sumie 50 uczniów i 8 nauczycieli. W tym i w przyszłym roku do firm i zakładów za granicą wyjadą uczniowie

z wszystkich klas, a więc turystycznych, informatycznych, mechanicznych, programiści i przyszli menedżerowie od reklamy. Dodatkowe 700 tysięcy złotych w ramach programu przeznaczono dla uczniów, którzy z powodu pandemii nie mogli wyjechać na praktyki do Londynu. Teraz wyjadą do Irlandii lub Portugalii.

Program „Lepszy start” to z kolei projekt skierowany do informatyków i programistów. Za 1,5 mln złotych w jego ramach uczniowie odbędą płatne staże i szkolenia oraz zdobywać będą międzynarodowe certyfikaty z obsługi i naprawy sprzętu komputerowego. Pieniądze pozwoliły też na unowocześnienie jednej ze szkolnych

pracowni, którą zamieniono na pracownię lutowania, naprawy sprzętu komputerowego i urządzeń elektronicznych. Wypożyczono ją m.in. w komputery dużej mocy dla programistów. Warto dodać, że to dopiero 5. szkoła w województwie łódzkim, która może pochwalić się taką pracownią! I jest ona właśnie w Aleksandrowie.

Za 1,5 mln złotych podniesiona zostanie również jakość kształcenia w ZSZ. Kupiono nowoczesne obrabiarki dla mechaników, sprzęt komputerowy dla reszty i planowane są płatne staże. W sumie w ciągu ostatnich kilku miesięcy szkoła zainwestowała w przyszłość uczniów prawie 5 mln złotych. (kbs)

Pomimo epidemii UTW działa dalej

— Epidemia nie odpuszcza, pokrzyżowała nam plany i zamierzenia, ale my się nie poddajemy — mówi opiekunka uniwersytetu **Elżbieta Grochulska**. — Mimo ograniczeń istniejemy dalej i prowadzimy ciekawą i w miarę możliwości bogatą działalność. Przygotowujemy dla naszych słuchaczy interesujące wykłady, które co tydzień zamieszczamy na naszej grupie Facebook. Są one do wyłącznego korzystania przez uczestników aleksandrowskiego Uniwersytetu.

Od listopada 2020 r. odbyło się już kilkanaście spotkań z ulubionymi wykładowcami — między innymi z Kasią Krakowską, Moniką Mularską-Kucharek, Ewą Kuchowicz, Szymonem Pawlakiem czy Tomaszem Brańką. Gośćmi UTW byli też wspaniali artyści: Jacek Fedorowicz, Asia Robaszkiewicz, Łódzki Teatr Piosenki, Jacek Malanowski. Słuchacze mieli okazję poznać wielu nowych wykładowców: niezwykłego prof. Grzegorza Szymańskiego (z Politechniki Łódzkiej), dr. Damiana Langnera, prof. Wojciecha Hanke, a także prof. Ryszarda Machnikowskiego (UŁ). Ciekawe wykłady przygotowały też dla nas aleksandrowianki — dr hab. Anna Pieniążek i dr hab. Aleksandra Rodacka.

— Poza wykładami zapraszamy do naszej grupy Facebook na interesujące rozmowy, koncerty, które udostępnia nam pani dr Monika Mularska-Kucharek — mówi E. Grochulska. — Jak to tylko możliwe, dbamy o naszą kondycję fizyczną — chodzimy na spacer, oczywiście w bardzo małych grupach! Byliśmy też już trzy razy w teatrze. Mamy w planie kolejne spektakle, jak tylko pozwolą obostrzenia. Wszystko po to, aby nie stracić ze sobą kontaktu — dodaje.

Taka forma działalności Uniwersytetu potrwa do końca czerwca. Czas pokaże, jak będzie dalej wyglądała sytuacja.

— Cieszę się, że jesteśmy razem, że słuchacze podjęli wyzwanie i zmierzili się z nowymi technologiami, z nową rzeczywistością. Wierzę w to, że wiedza, jaką zdobywają na wykładach, pomaga im przetrwać trudny czas, wzbogaca codzienne życie i wzmacnia psychicznie — mówi E. Grochulska.

W imieniu UTW zapraszamy wszystkich aktywnych uczestników Uniwersytetu, którzy jeszcze się nie zdecydowali, do grupy na Facebooku. Szczegóły w zakładce UTW na stronie biblioteki: alebiblioteka.pl. (egro)

MAJ BEZ KAR



W maju Drogi Czytelniku
Kary Ci nie naliczymy
Przynieś książki przetrzymane
Winy wszelkie odpuścimy!
Czy to powieść jest hiszpańska
Czy podręcznik do biochemii
Nie bój się więc, oddaj książki
Nawet jeśli sprzed panedmii ;)

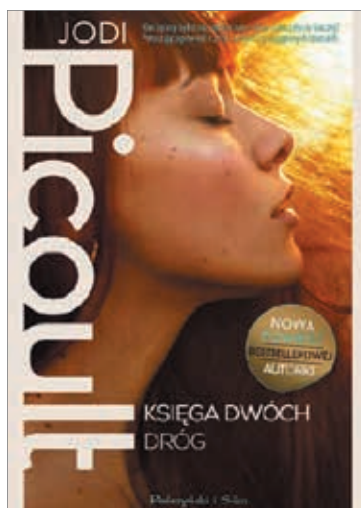
BIBLIOTEKA ZAPRASZA

David Walliams to obecnie jeden z najpoczytniejszych autorów powieści dla dzieci i młodzieży. Młodzi czytelnicy z pewnością znają wcześniejsze jego książki — „Babcia rabuś” czy „Demoniczna Dentystka”. Tym razem akcja dzieje się w wiktoriańskiej Anglii a bohaterką jest Elcia, samotna



i bezdomna dziewczynka, uciekinierka z Domu Dziecka. Do Londynu przybywa mamut zamrożony w bryle lodu. Ma być główną atrakcją wystawy w Muzeum Historii Naturalnej. Splot dziwnych wydarzeń sprawi, że Elcia i mamut nazwany przez dziewczynkę Puchatynką przeżyją mnóstwo ciekawych przygód i zostaną najlepszymi przyjaciółmi. Powieść o samotności, ale też o nadziei i sile przyjaźni napisana prostym językiem z dużą dawką humoru na pewno zaciekawi młodych czytelników.

„Księga dwóch dróg” Jodi Picoult to najnowsza powieść tej autorki wydana w Polsce. Kolejny raz pisarka porusza w swojej książce tematy trudne i kontrowersyjne. Tym razem bohaterka Dawn Edelstein jest doułą od umierania. Pomaga śmiertelnie chorym przygotować się na zakończenie życia na ziemi. Zarówno w sferze psychicznej jak i fizycznej. Towarzyszy podopiecznym do ostatniego oddechu. Spełnia ich życzenia, łagodzi ból, oswaja z nieuchronnym. Jednocześnie sama przeżywa rozterki, zastanawia się nad swoim życiem i słusnością dokonanych wyborów. „Księga dwóch dróg” to powieść o straconych szansach, poszukiwaniu swojej drogi, odnajdowaniu i gubieniu się. O nadziei i samotności, ale przede wszystkim o śmierci, życiu i miłości.

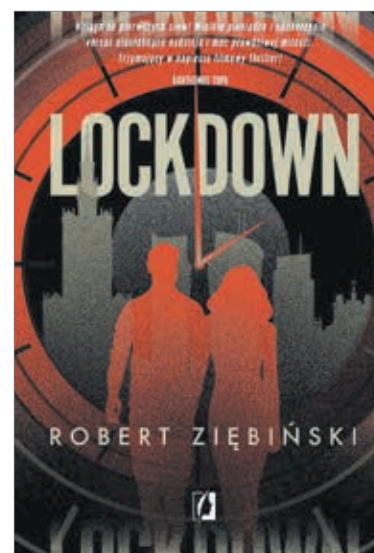


„Przedwojenni” to historia o dramatycznych losach ziemiańskich rodzin z początku XX wieku. Autorka Anna Mieszczanek przywołuje wspomnienia przodków rodu: Walewskich, Kańskich, Żółtowskich, Przyborów, Sapiechów oraz Pusłowskich. Ta opowieść o dworach, dziedzicznych

z pokolenia na pokolenie, które dawały schronienie rodzinom wraz ze służbą i pracownikami, ilustruje zmiany jakie dokonały się po II wojnie światowej. Kiedy to właściciele ziemscy pozbawieni majątków, zmuszeni byli na nowo „napisać” swoje życiorysy, przekwalifikować się, by po raz kolejny odnaleźć miejsce w społeczeństwie. Po książkę warto sięgnąć z kilku powodów. Niewątpliwie czytelnik odkryje w niej opisy życia ziemiańskiego i dzieje najznamienitszych rodów. Ale jest to też źródło ciekawostek: Czy wiecie, gdzie spędzał wakacje młody Fryderyk Chopin i co się tam dziś znajduje? W jakim majątku pracował jako korepetytor Jeremi Przybora? Dowiedziecie się też, który dworek był inspiracją dla Marii Dąbrowskiej do napisania powieści „Noce i dnie”.



Kolejna powieść Roberta Ziębińskiego o wymownym tytule „Lockdown” wprowadza czytelnika do świata pełnego chaosu i niepewności jutra. Dzieje się tak za sprawą pojawienia się pierwszych pogłosek o tajemniczym wirusie. Jakże aktualny temat, odwołujący się do rzeczywistości z jaką mierzy się współczesne społeczeństwo od ponad roku. Chociaż czytając książkę wiemy, że to fikcja literacka, mamy nieodpartą wrażenie, że jesteśmy uczestnikami wydarzeń, których sami byliśmy świadkami. W takich okolicznościach poznajemy silną bizneswoman — Olę Maj, zdesperowaną matkę, pragnącą za wszelką cenę ratować swoje dziecko z rąk porwaczy. Akcja nabiera rozpędu i nieoczekiwanych zwrotów, kobieta staje w obliczu zaskakujących decyzji, które popychają ją w kierunku świata przestępczego. Czas działa na jej niekorzyść. Wybuchają zamieszki, wirus zbiera śmiertelne żniwo, a rząd wprowadza całkowity lockdown. Czy uda się bohaterce uratować córkę? Jak zakończy się ta historia? Zapraszamy do lektury.



Książki dostępne są w Filii nr 2 przy ul. Dmowskiego 4

Nowe Prawo Zamówień Publicznych

Nowe Prawo Zamówień Publicznych, po ponad rocznym *vacatio legis*, weszło w życie 1 stycznia. Mimo, że obowiązują już od kilku miesięcy, wciąż zaskakuje wielu chcących przystąpić do przetargów. Nowe przepisy obejmują m.in. likwidację niektórych trybów postępowania – choćby zapytania o cenę, zakaz stosowania kar za działania, za które wykonawca nie ponosi odpowiedzialności, ale też – co właśnie dla wielu jest zaskoczeniem – konieczność przeprowadzania wszystkich przetargów w sposób elektroniczny. Głównym założeniem wprowadzonych zmian była jednak próba większego zrównoważenia interesów stron.

Jedną z nowości jest również zakaz zawierania umów, w których przewidziane są kary za błędy niewynikające z winy wykonawcy. Jak nowe prawo sprawdza się w praktyce?

– Najważniejszą zmianą jest elektroniczna zamówień publicznych – mówi Iwona Nowacka-Kozińska, naczelnik Wydziału Zamówień Publicznych UM. – To oznacza zmianę dla wykonawców, ponieważ nie mogą już składać ofert w formie papierowej. Od stycznia korzystamy z platformy, która jest bardzo intuicyjna i przyjazna dla wykonawców. Dostęp do niej znajduje się na urzędowej stronie internetowej w zakładce „przetargi”. Tu wykonawcy mogą zaznaczyć się z treścią postępowań.

Pod tym samym adresem można również zarejestrować się i złożyć swoją ofertę. By to zrobić, w pierwszej kolejności należy wejść na stronę www.aleksandrow-lodzki.pl, a następnie we wspomnianą już zakładkę „przetargi”. W tym miejscu wyświetli się nam lista kolejnych załączników. W „zamówieniach publicznych” odnajdziemy, zamiesz-

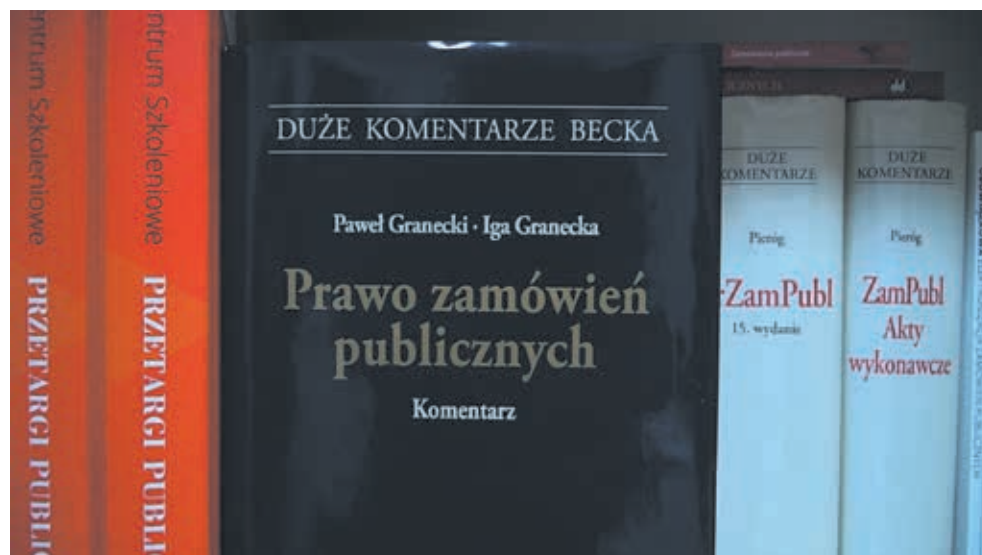
mi. Wykonawcy składają oferty bezpośrednio na stronie danego postępowania, w którym zamierzają wziąć udział. Każdy kto chciałby zostać wykonawcą powinien zapisać się do grup wykonawców. W tym celu należy odwiedzić zakładkę „Zostań wykonawcą”, zaznaczyć kategorię oraz zostawić adres e-mail. Każdy kto to zrobi będzie na bieżąco in-

to, że nie ma z nią problemów może być 15 ofert, które niedawno wpłynęły na jeden z przetargów.

A tych nie brakuje. Wśród prowadzonych postępowań znajdują się m.in. budowa ciągu komunikacyjnego Poselska, Sportowa, Nowokaliska, dostawa dolomitowego kruszywa drogowego na potrzeby Gminy Aleksandrów Łódzki czy przetarg na świadczenie usług weterynaryjnych w ramach opieki nad zwierzętami z gminy.

– Idziemy zgodnie z planem, ten plan zamówień publicznych też mamy zamieszczony na stronie – podkreśla Iwona Nowacka-Kozińska.

Zachęcamy więc, by z planem się zapoznać. Tak jak ze wszystkimi nowościami, bo choć nowe prawo obowiązują już od stycznia, to nadal wielu przedsiębiorców dopytuje o nowe zasady. Ale to nie dziwi, bo zmian faktycznie jest sporo i – wydaje się – że były to zmiany nieuniknione. Poprzednie Prawo Zamówień Publicznych nowelizowane było kilkadziesiąt razy, co spowodowało, że stało się całkowicie nieczytelne i mocno skomplikowane. Teraz ma być inaczej, bowiem aktualnie obowiązująca ustawa wprowadza bardziej precyzyjne zapisy. Co ważne upraszcza też procedury przetargów i zwiększa ochronę zarówno wykonawców jak i podwykonawców. (JC)



czoną informacyjnie, aktualizację planu postępowań o udzielenie zamówień w 2021 roku. Wszystkie najważniejsze informacje znajdziemy w zakładce „Platforma zakupowa”. To narzędzie do przejrzystej komunikacji z wykonawca-

formowany o wystawianych przez gminę postępowaniach zakupowych.

– Strona jest bardzo intuicyjna, więc jej obsługa nie powinna sprawić nikomu kłopotu – dodaje naczelnik Wydziału Zamówień Publicznych. – Dowodem na

Pomóż seniorowi spisać się bezpiecznie

Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań 2021 dotyczy wszystkich mieszkańców Polski również seniorów. Jeśli wśród Państwa bliskich, znajomych, są osoby starsze, które nie posiadają komputera lub mają kłopot z obsługą telefonu, pomożemy im bezpiecznie zrealizować obowiązek spisowy w najdogodniejszej dla nich formie: samospisu internetowego (w domu lub punkcie spisowym) albo w formie rozmowy telefonicznej z rachmistrzem.

Respondenci, którzy nie będą mogli samodzielnie spisać się poprzez formularz internetowy lub telefonicznie na infolinii spisowej, zostaną spisani przez rachmistrzów telefonicznie.

Rachmistrzowie telefoniczni rozpoczną pracę od 4 maja br. I będą dzwonić z numeru: 22 828 88 88 lub 22 279 99 99.

Rachmistrz spisowy ma nadany oficjalny identyfikator wydany przez Wojewódzkie Biuro Spisowe zawierający imię i nazwisko, numer, godło, informację o przetwarzaniu danych osobowych.

Tożsamość rachmistrza można sprawdzić na infolinii spiso-

wej pod numerem 22 279 99 99, a po 4 maja również poprzez dedykowaną aplikację dostępną na stronie spis.gov.pl.

Z uwagi na panującą pandemię koronawirusa, decyzją Generalnego Komisarza Spisowego rachmistrzowie nie będą realizować wywiadów bezpośrednich (i odwiedzać respondentów w domach) aż do odwołania. Osoby, które pukają do drzwi i podają się za rachmistrzów są oszustami. Prosimy zgłaszać takie przypadki na policję i upewnić się, że nasi bliscy seniorzy mają tego świadomość.

Jeśli seniora spisał współmieszkaniec lub senior spisał się sam (np. z czyjąś pomocą przez Internet albo poprzez infolinię spisową), zrealizował tym samym swój obowiązek udziału w spisie. Nikt nie ma prawa do niego zadzwonić w tej sprawie. Takie kontakty mogą być próbą wyłudzenia danych.

Jeśli respondent będzie miał uzasadnione wątpliwości co do wiarygodności i rzetelności kontaktującego się z nim rachmistrza spisowego, powinien zaistniały incydent niezwłocznie zgłosić na infolinię spisową lub

do właściwego Biura Spisowego w swoim miejscu zamieszkania.

Zapewniamy, że dane zbierane na potrzeby spisu są bezpieczne i nikomu nie zostaną przekazane. Osoby wykonujące prace spisowe są zobowiązane do przestrzegania tajemnicy statystycznej. Za jej niedotrzymanie grożą sankcje, w tym kara pozbawienia wolności.

Jeżeli ktokolwiek zidentyfikuje zdarzenie podszywania się pod jego tożsamość powinien niezwłocznie powiadomić o tym fakcie GUS kontaktując się z infolinią spisową pod numerem 22 279 99 99 (infolinia działa od poniedziałku do piątku od 8:00 do 18:00 i jest obsługiwana przez pracowników statystyki publicznej) lub poprzez formularz: <https://stat.gov.pl/pytania-i-zamowienia/pytanie-o-narodowy-spis-powszechny-ludnosci-i-mieszkan/> zaznaczając w temacie „bezpieczeństwo, w tym zgłoszenie naruszenia bezpieczeństwa”.

Po zgłoszeniu zdarzenia GUS podejmie niezwłocznie odpowiednie kroki do weryfikacji informacji i danych.

Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań 2021

10 porad spisowych dla seniorów

- Jeśli nie możesz spisać się samodzielnie przez Internet, zadzwoń na Infolinię spisową 22 279 99 99 i wybierz bezpieczny spis przez telefon.
- Chcąc skorzystać ze stanowiska do samospisu w gminie, pamiętaj o pandemii i aktualnych obostrzeniach. Zadzwoń i sprawdź, na jakich zasadach działa punkt spisowy.
- Podczas wypełniania formularza na stronie spis.gov.pl, uważnie i bez pośpiechu czytaj pytania i odpowiedzi.
- Sprawdź zaznaczone odpowiedzi i wpisaną informację, zanim przejdziesz na kolejną stronę formularza.
- Zastanów się, czy na pewno spisałeś współmieszkańców – zwłaszcza dzieci i osoby przebywające za granicą, ale nadal zameldowane pod Twoim adresem.
- Osoby pełnoletnie, których nie spisałeś będą mogły zrobić to same. Poinformuj je o tym.
- Jeśli zostałeś spisany przez współmieszkańca (małżonka), nie musisz logować się już do aplikacji spisowej – Twoje dane są już w systemie.
- Pamiętaj! Jeśli na końcu spisu potwierdzisz poprawność przekazanych danych, po zamknięciu aplikacji nie masz możliwości ich poprawienia.
- Jeśli wśród Twoich bliskich, sąsiadów, znajomych są osoby starsze, które nie posiadają komputera, pomóż im bezpiecznie zrealizować obowiązek spisowy.
- Jeśli spisałeś się przez Internet (w domu lub punkcie spisowym) albo poprzez Infolinię spisową, zrealizowałeś tym samym swój obowiązek udziału w spisie i nikt nie ma prawa do Ciebie zadzwonić w tej sprawie.

Spis trwa do 30 września!

Liczmy się DLA POLSKI!

GUS | NSP 2021

Polityczne gry o wielkie pieniądze

Czy Lewica zatańczyła z diabłem?

Sejm przyjął 4 maja ustawę wyrażającą zgodę na ratyfikację decyzji o zwiększeniu zasobów własnych UE. Za opowiedziało się 290 posłów, przeciw było 33, a 133 wstrzymało się od głosu.

Aby Fundusz Odbudowy został uruchomiony, wszystkie państwa członkowskie muszą ratyfikować decyzję unijną o zwiększeniu zasobów własnych UE. Brak ratyfikacji tej decyzji wstrzymałby uruchomienie pakietu środków – zarówno z wieloletniego budżetu na lata 2021-2027, jak i Funduszu Odbudowy. Polska z unijnego budżetu i Funduszu Odbudowy ma otrzymać łącznie 770 mld zł.

Ratyfikacja nie była spacerkiem dla rządu, bo swój sprzeciw zapowiedział koalicjant, czyli Solidarna Polska, która obawia się, że to krok w kierunku federalizacji Unii i utraty suwerenności przez Polskę. W tej sytuacji rozpoczęły się polityczne podchody i gry wojenne. Borys Budka dostrzegł szansę obalenia rządu, poprzez wyciągnięcie z koalicji Porozumienia Jarosława Gowina i zjednoczenie całej opozycji w sejmie. Ale te plany szybko rozwił sam Gowin, który ani myślał tracić swojej pozycji w rządzie na rzecz mglistych obietnic, oraz Lewica, która też jest koalicją, a tworząca ją partia Razem z góry zapowiedziała bezwarunkowe poparcie dla

ratyfikacji. W tej sytuacji Włodzimierz Czarzasty, by nie rozbić jedności całej formacji, postanowił coś ugrać dla siebie. Tak doszło do politycznego dealu między prawicą a lewicą. W zamian za obietnicę wpisania do Krajowego Planu Odbudowy, wybudowania 75 tys. mieszkań komunalnych, dofinansowanie szpitali powiatowych, samorządów i gastronomii, Lewica zdecydowała się poprzeć PiS w głosowaniu. Mówi się również o tajnych ustaleniach i utraceniu zapisów w ustawie o emeryturach służb mundurowych, obniżających emerytury PRL-owskim pracownikom służb. Tu swoją rolę będzie znów miał Trybunał Konstytucyjny Julii Przyłębskiej, który może uznać całą ustawę, lub jej część za niezgodną z Konstytucją.

PiS zadziałał szybko i głosowanie nad ratyfikacją w Sejmie wyznaczył na 4 maja. Ale w tej sytuacji zaczęto krytykować zawarte porozumienie i pośpiech z jakim chciano głosować. Krytyka nieco otrzeźwiła Lewicę, która w tej sytuacji zaczęła się domagać gwarancji, by przed głosowaniem oficjalnie wysłano oficjalny projekt KPO do Brukseli z naniesionymi zmianami,

aby ich nie można było cofnąć. Dlatego mimo świąt w ekspresowym tempie przyjęto finalną wersję dokumentu i 3 maja wysłano oficjalnie do Komisji Europejskiej.

Ta sprawa, bardzo poróżniła opozycję, trudno będzie o wspólną grę w Sejmie. Zyskał PiS i Kaczyński, który znów rozegrał opozycję tak jak chciał, Lewica, która zaczęła wychodzić z cienia Koalicji Obywatelskiej oraz Solidarna Polska, która skupi wokół siebie eurosceptyków. Czas pokaże, ile obietnice PiS będą warte. Czy z programem 75 tys. mieszkań komunalnych będzie tak samo jak sławnym „Mieszkaniem Plus”? Tym bardziej, że Komisja jest co do tego punktu sceptyczna i czy ostateczna cena za „taniec z diabłem”, jak określają to porozumienie internauci, nie będzie dla Lewicy i całej opozycji zbyt wysoka.

Tymczasem na Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu temat Krajowego Planu Odbudowy był wielokrotnie poruszany. Samorządowcy na początku bardzo krytycznie oceniali projekt i w związku z tym zgłosili kilkanaście poprawek. Rządowi bardzo się spieszyło, ale samorządowcy nauczani doświadczeniami z Funduszem Inwestycji Lokalnych, przed akceptacją chcieli zobaczyć, które z ich postulatów

zostały zapisane w projekcie. Nie do końca doczekali się, bo choć zapowiedziano uwzględnienie wielu ich postulatów, ostatecznego projektu nie zobaczyli przed spotkaniem 5 maja. Deal PiS-u z Lewicą wymagał pośpiechu. Premier Morawiecki zapowiedział także przeznaczenie 30 procent środków uzyskanych z grantów na potrzeby samorządów i zwiększenie puli środków bezzwrotnych dla samorządów z części pożyczkowej, których spłatę wzięłyby na siebie budżety. Rząd zgodził się przeznaczyć dodatkowe 750 milionów euro na szpitale powiatowe. Premier przyznał, że rozważa przeznaczenie na ten cel dodatkowo także środków z innych źródeł.

Środki z funduszu spójności mają również zostać przeznaczone na potrzeby polskiego rolnictwa. Zgodnie z intencjami samorządowców i opozycji rząd powoła także komitet monitorujący ds. wydawania środków z Krajowego Planu Odbudowy. W jego skład mają wejść nie tylko przedstawiciele przedsiębiorców i organizacji pozarządowych, ale także zawiązki zawodowe. Ma to pozwolić na uniknięcie wydawania pieniędzy po linii partyjnej, jak w przypadku Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych. To szczególnie ważne w związku ze wspomnianymi wydatkami na rzecz

samorządów. Premier przyznał, że nie ma żadnych problemów z dodatkowymi mechanizmami audytorskimi. Na spotkaniu zespołu roboczego do spraw Krajowego Planu Odbudowy i Zwiększania Odporności (KPO), przyjęto te zapewnienia z zadowoleniem, choć podkreślono, że nie wszystkie propozycje samorządowców zostały uwzględnione. Rozmowy na ten temat będą kontynuowane, po to by tworzyć rozwiązania prowadzące do jak najlepszego wykorzystania środków unijnych.

Strona samorządowa wskazała trzy najważniejsze postulaty dot. KPO oraz zasad jego wdrażania:

- wzmocnienie kompetencji i ustalenie składu Komitetu Monitorującego KPO,
- zwiększenie zakresu alokacji KPO wdrażanej przez samorządy wojewódzkie,
- zwiększenie części dotacyjnej KPO dla sektora samorządowego.

Równocześnie strona samorządowa zwróciła się prośbą o podjęcie rozmów na temat zapowiadanej przez rząd reformy systemu ochrony zdrowia (wiele samorządów boi się utraty wpływu na szpitale powiatowe, w które tak wiele zainwestowano) oraz wypracowania mechanizmów wsparcia obszarów zmarginalizowanych. (S. Sobczak)



**WIOSENNY MARSZ
NORDIC WALKING
w kapeluszach**

16 maja 2021r., godz. 11:00

start: Park 200-lecia ul. Targowy Rynek
(przy stawie Jana)
przystanek na sesję zdjęciową w Parku Miejskim
meta: MOSiR ul. 11 Listopada 98
(wspólne ognisko i poczęstunek)



WIOSNO, WIOSNO ACH TO TY!
Zapraszamy na
KIERMASZ CHARYTATYWNY

OSP w Aleksandrowie Łódzkim

22.05 - godz. 9 - 17
23.05 - godz. 9 - 17

Na kiermaszu znajdziecie:
słodkości, pierogi, zabawki,
ubrania i wiele innych

**Cały dochód ze sprzedaży zostanie przeznaczony
na leczenie Kirilla Kondrasheva**

Nasze #AniołyKirilla:

 **licytacje dla Kirilla**  **kirill_kontra_SMA**

www.siepomaga.pl/kirill



ABO 2022 aleksandrowski BUDŻET OBYWATELSKI

Masz pomysł na zmiany?
DECYDUJ!

1 200 000 zł

Harmonogram ABO

06-16.04.2021r.
zgłaszanie projektów

od 17.04 do 07.05.2021r.
weryfikacja projektów

10-24.05.2021r.
głosowanie

25.05.2021r.
ogłoszenie wyników

więcej informacji na:
www.aleludzki.pl



OGŁOSZENIA DROBNE

- Zlecę szycie rajstop na overlock chałupniczo. Tel. 605 367 810.
- Sprzedam działkę budowlaną – 840 metrów. Tel. 503 871 975.
- Zlecę położenie płytek, wykonanie gładzi oraz wykonanie i zainstalowanie barierki na balkonie. Tel. 42 276 86 06.
- Zatrudnimy szwaczki, zlecimy przeszycia, stała praca miła atmosfera oraz wysokie zarobki. Produkcja własna, zakład w Rąbieniu. Tel. 606 824 227, 504 124 290.
- Likwidacja, sprzątanie strychów, garaży, komórek, domów, mieszkań. Tel. 519 691 609.
- Likwidacja, sprzątanie strychów, garaży, komórek, domów, mieszkań. Tel. 500 551 929.
- Zamienię rower kolarski rocznik z lat 50. na nowy składak lub wózek inwalidzki. Tel. 793 890 315.
- Szukam pracy biurowej. Tel. 792 749 289.
- Podejmę pracę. Pomoc. Książeczka zdrowia. Tel. 504 521 977.
- Sprzedam nowy pojemnik na wodę z kranu 1000 l, na aluminiowej palecie, cena 200 zł. Tel. 505 832 566.
- Sprzedam komplet opon letnich 165/65/R 14 Dębica Passio, 2-letnie. Tel. 505 831 566.
- Zlecę naprawę silnika do Ursusa C 360. Tel. 791 771 718.
- Sprzedam motocykl Yamaha Virago 535. Tel. 603 660 860.
- Zlecę położenie gładzi, płytek i prace hydrauliczne. Tel. 42 276 86 06.
- Podejmę pracę – mycie, sprzątanie. Tel. 504 521 977.
- Mycie okien, pranie dywanów, sprzątanie. Tel. 663 963 969.
- Wyroby z drewna (budy dla psów i kotów, wc z drewna, ławki i inne) wykonuję. Tel. 504 624 848.
- Tanio sprzedam duże tuje. Pilne! Tel. 506 600 250.

Bezpłatnie publikujemy OGŁOSZENIA DROBNE – tel. 42/27 00 343, e-mail: redakcja@aleksandrow-lodzki.pl.

Jeśli alkohol pojawia się w Twoim życiu często, komplikuje Twoje życie zawodowe i rodzinne, jeśli zastanawiasz się czy to już jest problem czy jeszcze nie, zadzwoń, umów się na spotkanie z terapeutą uzależnień.

Wspólnie zastanowimy się nad odpowiedzią.

Jeśli mieszkasz z osobą uzależnioną od alkoholu – jesteś jej mężem, jego żoną, partnerem lub partnerką, synem, córką, ojcem, matką, rodzeństwem i chcesz dowiedzieć się co z tym zrobić – zadzwoń do nas, umów się na spotkanie z terapeutą uzależnień.

Porozmawiamy, wspólnie poszukamy rozwiązań.

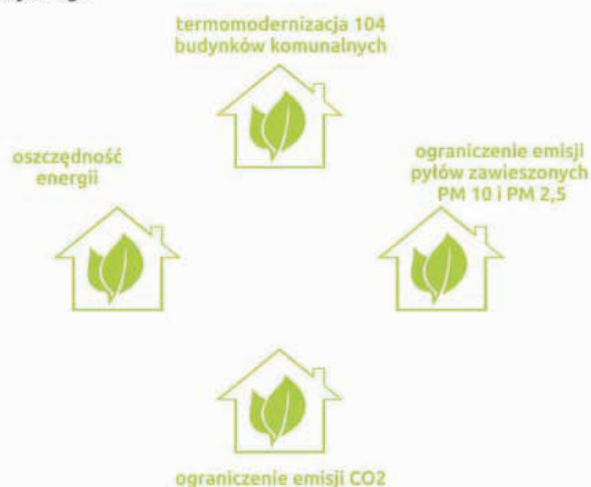
**Poradnia Leczenia Uzależnienia od Alkoholu i Współuzależnienia
Aleksandrów Łódzki, ul. M. Skłodowskiej-Curie 1 (SP ZOZ),
I piętro, pokój 39.**

**Rejestracja telefoniczna od poniedziałku do piątku
w godzinach 8-15. Tel. 42 712 77 10.**



Gmina Aleksandrów Łódzki realizuje projekt dofinansowany z Funduszy Europejskich „Termomodernizacja zasobów mieszkaniowych w Gminie Aleksandrów Łódzki”

Celem projektu jest poprawa stanu środowiska naturalnego na terenie gminy Aleksandrów Łódzki, w szczególności poprawa jakości powietrza atmosferycznego



Catkowita wartość projektu: 19 444 876,45 zł

Dofinansowanie projektu z UE: 13 820 359,99 zł

Budżet Gminy Aleksandrów Łódzki 5 624 516,46 zł

www.mapadotacji.gov.pl

Są chwile i ludzie których się nie zapomina.

Z głębokim smutkiem przyjęliśmy
wiadomość o śmierci

**Naszej Drogiej Koleżanki
Jadwigi Makarowskiej**

wieloletniego Wicedyrektora
i wyróżniającego nauczyciela
Szkoły Podstawowej nr 1 w Aleksandrowie Łódzkim,
działacza Związku Nauczycielstwa Polskiego,
członka Oddziałowej Sekcji Emerytów i Rencistów ZNP.

Na zawsze pozostaniesz w naszej pamięci.

Rodzinie składamy wyrazy współczucia i żalu.

Prezes Oddziału, Koleżanki i Koledzy z Oddziałowej
Sekcji Emerytów i Rencistów ZNP

Historie, które przydarzyły się pasjonatowi sportu z małego miasteczka

Michał Kiński

SPORT



Euro 2020 coraz bliżej. Turniej może troszkę uspokoić emocje związane z pandemią. To czas, kiedy skoncentrujemy się na sporcie na najwyższym poziomie i przynajmniej na chwilę zapomnimy o otaczającej nas rzeczywistości. Ten plan jest skierowany do ludzi kochających futbol! Pamiętajmy również, że na ten rok zaplanowane są Letnie Igrzyska Olimpijskie w Tokio. A to oznacza, że latem czeka nas prawdziwa dawka emocji sportowych. To imprezy, które rozgrywane są raz na cztery lata, pandemia pokrzyżowała plany i na Euro oraz IO musieliśmy poczekać rok dłużej. Tym bardziej te imprezy powinny być wyjątkowe. Polacy pierwszy mecz na ME rozegrają ze Słowacją 14 czerwca. Następnie 19 czerwca zagramy z Hiszpanią i 23 czerwca ze Szwecją. Czy mamy szansę? Można opierać się na statystykach, kalkulować, dodawać i odejmować, ale to nam nic nie da. Dla jednych wyjście z grupy będzie niespodzianką, dla innych to oczywistość. Trzeba jednak zdawać sobie sprawę, że ten turniej nie będzie łatwy.

Skoro o piłce nożnej na najwyższym poziomie, to teraz o piłce nożnej na najwyższym poziomie w gminie Aleksandrów Łódzki. Czyli trzecioliigowym Sokole Aleksandrów, który walczy o pozostanie w rozgrywkach. Ja przypomnę, że w III lidze znaleźliśmy się po raz pierwszy w 2007 roku. Czyli, od 14 lat nie mieliśmy styczności z niższą klasą rozgrywkową. W tym sezonie realnie patrząc, drużyna z Aleksandrowa może otrzeć się o spadek. Miejmy nadzieję, że tak nie będzie, bo to idealne miejsce na klub z tradycjami z gminy o wielkości ponad 30 tys. mieszkańców. Coś mi się wydaje, że na koniec rozgrywek jeden punkt może zdecydować o pozostaniu w tej klasie rozgrywkowej. Myślę również bardziej pozytywnie, wiedząc, że najbliższe pięć meczów z sześciu, odbędzie się w Aleksandrowie. I wracają kibice!

To jeszcze nie koniec na dziś, bo mam dla Was ciekawostkę. Ze strategii PZPN na najbliższe lata wynika, że w Polsce jest zarejestrowanych 482 tys. graczy. Futbol jest najpopularniejszą dziedziną sportową w naszym kraju. W 2019 roku zainteresowanie tym sportem zadeklarowało 70proc. społeczeństwa (o 7 punktów procentowych więcej niż w 2016 roku). Co więcej, piłka dynamicznie zyskuje na popularności zwłaszcza wśród kobiet. Wzrost o 10 punktów procentowych oznacza, że obecnie 63proc. Polek wykazuje zainteresowanie wydarzeniami piłkarskimi, gdzie średnia europejska to zaledwie 35proc.. Wzrost zainteresowania dyscypliną przekłada się pozytywnie również na samo jej uprawianie przez Polaków. W porównaniu do badań sprzed czterech lat liczba osób grających w piłkę wzrosła o 4 punkty procentowe (taką aktywność deklaruje 18proc. Polaków) i pozostaje również powyżej średniej europejskiej. Tym, co szczególnie przykuwa uwagę jest fakt, że szybko rośnie uczestnictwo dzieci w zawodach piłkarskich. Z badań wynika, że co drugie dziecko (48proc.) spędza czas z piłką na boisku, podczas gdy w 2016 roku taką aktywność deklaruowało 28proc. dzieci. Na koniec tylko napiszę, że piłka nożna jest pięknym sportem, ale to nie oznacza, że lepszym od lekkiej atletyki czy różnych sportów drużynowych. Każde dziecko ma inne predyspozycje i np. nigdy nie będzie mistrzem Polski w jednym ze sportów drużynowych, ale za to może być wybitnie uzdolnione w skoku wzwyż czy rzucie dyskiem. Najważniejsza jest w tym wszystkim aktywność fizyczna. Bez względu na wiek czy płeć żyjmy aktywnie, by czerpać z życia satysfakcję...

Trwa walka

Piłkarze Sokola Aleksandrów z tygodnia na tydzień walczą o pozostanie w III lidze. Praca nad dorobkiem punktowym idzie raz lepiej, raz gorzej, a to oznacza, że emocje będą do końca sezonu. W sobotę (15 maja) na stadionie im. Włodzimierza Smolarka odbędzie się mecz z Concordią Elbląg.

Po wielu miesiącach przerwy kibice wracają na stadiony. To bardzo dobra informacja nie tylko dla sympatyków klubu, ale również dla piłkarzy. Kibice to jeden z czynników, który często motywuje zawodników do gry. Czy podobnie będzie w sobotę? Sokół Aleksandrów w ostatnich dwóch meczach zdobył zaledwie punkt. Po wyjazdowym remisie 1:1 z GKS Wiekielec, piłkarze przegrali w sobotę w Radomiu z Bronią 0:2. Podział ligi na grupę mistrzowską i spadkową zwiększył rywalizację na tym szczeblu rozgrywek. To można było zauważyć już w pierwszej części sezonu, kiedy drużyny walczyły o pierwszą ligową ósemkę. W grupie spadkowej również jest duża rywalizacja, świadczą o tym wyniki meczów. Koniec sezonu może być niezwykle emocjonujący, bo jeśli drużyna na dwie lub trzy kolejki nie zapewni sobie pewnego utrzymania, to po ostatnim meczu decydującą rolę mogą odegrać tzw. małe

punkty. Miejmy nadzieję, że zespół trenera Michała Bistuty na początku czerwca już będzie wiedzieć, że w przyszłym sezonie zagra na tym poziomie rozgrywek.

W sobotę piłkarze Sokola Aleksandrów zagrają mecz w towarzystwie kibiców. Rząd pozwolił na łagodzenie obostrzeń i od 15 maja fani sportu będą mogli zająć 25 procent pojemności obiektu. Czyli w teorii Sokół zagra przed własną publicznością

Według wyliczeń maksymalnie 500 osób śledzi z trybun mecze Sokola na własnym terenie.

Concordia Elbląg to zespół, który walczy o utrzymanie i ma teoretyczne szansę, by zostać w tej klasie rozgrywkowej. Pisanie o tym, że ma mniej punktów i jest w strefie spadkowej nie ma już najmniejszego sensu. Nie ma co również wskazywać faworyta po spojrzeniu w tabelę. Jeśli piłkarze Sokola marzą o pozostaniu w lidze, to najwyższy czas, by te marzenia spełniać, tym bardziej że najbliższe trzy mecze odbędą się na stadionie im. Włodzimierza Smolarka. Jest jeszcze bardzo dobra wiadomość dla kibiców. Do końca sezonu pozostało sześć me-

Jak wygląda końcówka rozgrywek?

15 maja (godz. 15:00) - Concordia Elbląg - dom
22 maja - Ursus Warszawa - dom
29 maja - Olimpia Zambrów - dom
3 czerwca - Ruch Wysokie Mazowieckie - wyjazd
12 czerwca - KS Wąsilków - dom
19 czerwca - Pelikan Łowicz - dom.

bez żadnego limitu. Stadion liczy ponad 2000 miejsc, a to oznacza, że wszyscy sympatycy klubu będą mogli obejrzeć to spotkanie. Dlaczego?

czów, z tego pięć odbędzie się w Aleksandrowie. Lepiej być nie może, atut własnego boiska powinien być wykorzystany. (Kiniu)



ANNA KRAWCZYK
Photography

Awans do 1/2 MP

Na początku maja odbyło się sześć zaległych Turniejów Ćwierćfinałowych Mistrzostw Polski juniorek młodszych U-17, w których oczywiście nie zabrakło uzdolnionej aleksandrowskiej młodzieży. Powracający sport po lockdownie w wydaniu młodzieżowym ku radości Basketek i Kibiców aleksandrowskiej Rodziny UKS-u miał dać odpowiedź, jak przygotowany jest Dream Team U-17 i czy mimo znaczących braków kadrowych jest w stanie rywalizować na poziomie ogólnopolskim w sezonie 2020/2021?!

Odpowiedzi otrzymaliśmy właściwie po pierwszym spotkaniu grupy F, której gospodarzem był Lublin...

W ostatniej grupie ćwierćfinałowej zmierzyliśmy się w kolejności z ósmą (MPKK Sokół SA Sokół Podlaski), jedenastą (AZS UMCS Lublin) i nie klasyfikowaną drużyną (UKS Dwójką Nidzica) poprzedniego sezonu kadetek U-16. Przypomnijmy w bieżącym sezonie Polski Związek Koszykówki dostosował młodzieżowe cykle rozgrywkowe do reformy szkolnictwa i tak powstały kategorie wiekowe: Juniorka starsza U-19 (rocznik 2002 i młodsze) Juniorka młodsza U-17 (rocznik 2004 i młodsze) Kadetka U-15 (rocznik 2006 i młodsze) Młodziczka U-13 (rocznik 2008 i młodsze).

Podopieczne sztabu trenerskiego (trener przygotowania koszykarskiego Adam Rajkowski, trenerka przygotowania mentalnego Agata Maciejewska, trenerzy przygotowania motorycznego i medycznego Sonia Bałwas i Mateusz Bukacki) znakomicie przygotowali uzdolnione aleksandrowianki, które po raz kolejny stanęły na wysokości zadania i udowodniły, że poradzą sobie z każdym problemem i mimo przeciwności losu zawsze godnie reprezentują nasze Miasto Sportu!

W tym bardzo trudnym pandemicznym czasie i po trzykrotnie przekładanym terminie rozgrywania ćwierćfinałów, wreszcie udało się zorganizować sześć turniejów z udziałem 24 drużyn i wyłonić połowę z nich do fazy półfinałowej!

W pierwszym dniu zmierzyliśmy się z podopiecznymi trenera Rafała Haponika – drużyną MPKK Sokół SA Sokół

Podlaski. Już pierwsza kwarta okazała się lekcją życia dla SMS-ianek z Aleksandra Łódzkiego, które na szczęście odrodziły się w drugiej połowie. Po znakomitym finiszu, ku nieopisanej radości Członków Rodziny UKS-u odnotowały pierwsze zwycięstwo (UKS Basket SMS Aleksandrów Łódzki – MPKK Sokół SA Sokół Podlaski 62:59 (12:16, 8:21; 25:12, 17:10)).

W drugim dniu bardzo wczesną porą o godzinie 10.00, przy bardzo krótkiej regeneracji (wielki szacunek dla Sonii&Mateo za przygotowanie motoryczne Basketek) udowodniamy, że nic nie jest nam straszne i zagryzając usta pokonujemy gospodynie ponownie pokazując aleksandrowski charakter – zawsze gramy do końca! (Bogdanka AZS UMCS Lublin – UKS Basket SMS Aleksandrów Łódzki 61:66 (21:16, 13:19; 18:13, 9:18))

W ostatnim dniu zmagania juniorek młodszych zdawaliśmy sobie sprawę, że już mamy w garści awans do kolejnej fazy ogólnopolskich rozgrywek młodzieżowych, ale Dream Team U-17 musiał postawić kropkę nad i w pojedynku z zaprzyjaźnioną drużyną UKS Dwójką Nidzica...

Sztab trenerski zdecydował o odpoczynku dla znakomitej powracającej po dziewięciomiesięcznej przerwie Weronice Brzyckiej i Laurze Weber, która musi odbudować formę sprzed lockdownu. Na ławkę wracają nie grające w pierwszych dwóch dniach turnieju w Lublinie Sandra Jarmakowska i Wiktoria Głębocka.

Takie było założenie trenerów Adama&Agaty&Sonii – mocne wejście i pełna kontrola w kolejnych minutach, a w efekcie trzecie zwycięstwo! (UKS Basket SMS Alek-



sandrów Łódzki – UKS Dwójką Nidzica 87:57 (29:16, 18:15; 18:16, 22:10))

Przedstawmy aleksandrowskich bohaterów: trener przygotowania koszykarskiego Adam Rajkowski, opiekun psycholog Agata Maciejewska, trenerzy przygotowania motorycznego i medycznego – Sonia Bałwas i Mateusz Bukacki, Basketki – kapitan Aleksandra Mikuta (rocznik 2004), Natalia Bednarek (2004), Oliwia Bęben (2005), Weronika Brzycka (2005), Olga Chrobocińska (2005), Karolina Dżochowska (2004), Wiktoria Głębocka (2005), Sandra Jarmakowska (2004), Zofia Lisiecka (2004), Barbara Lubaszka (2004), Pa-

trycja Sadlik (2005), Joanna Szeklicka (2005), Laura Weber (2005) oraz Klaudia Węclaś (2004)! Znakomicie nas wspierały – Julia Skawińska (2004) oraz Natalia Donica (2004), a w domu pozostały – Justyna Adamczuk (2005), Karolina Choińska (2005), Wiktoria Jakubiec (2005), Wiktoria Stasiak (2005), Aleksandra Stasiłowicz (2006), Lena Talaronek (2005), Zuzanna Trybułowska (2005), Julia Wnorowska (2005) oraz Gabriela Zaron (2005).

MVP drużyny Dream Team U-17 wybrano Karolinę Dżochowską „Dżocho”.

MVP całego Turnieju w Lublinie wybrano Basketkę Klaudię Węclę „Dzidzie”.

Serdeczne podziękowania kierujemy do Władz Miasta Sportu, Powiatu Zgierskiego, Dyrekcji SMS-LO Aleksandrów Łódzki oraz Dyrekcji Szkoły Podstawowej nr 1 w Aleksandrowie Łódzkim za wspieranie pomocy w organizacji okresu przygotowawczego dla Dream Team-u U-17!

Gorące podziękowania dla wszystkich Członków Rodziny UKS-u Basket za piękne wspieranie uzdolnionych Basketek rocznika 2004 i młodsze, jesteście niesamowici, bardzo dziękujemy za wzruszające wpisy, słowa otuchy i że nie zwątpiliście w Dream Team U-17 i jesteście z nami na dobre i na złe!

Pojadą na mistrzostwa Polski

Początek sezonu jest bardzo udany dla miotaczy MKS Aleksandrów Łódzki. Po pierwszych odbytych ogólnopolskich mityngach lekkoatletycznych, uzyskano kwalifikacje na mistrzostwa Polski w kategorii U16, U18 i U23.

Justyna Piechota (U23) z wynikiem 47.84 m uplasowała się na 2 miejscu na listach w Polsce w rzucie dyskiem (1 kg) kobiet.

Mikołaj Gajda (U16) – jego wyniki uzyskane podczas zawodów plasują go na 2 miejscu na listach w Polsce w rzucie dyskiem 1 kg (55.16 m) oraz 3 miejsce w pchnięciu kulą 5 kg mężczyzn (14.26 m).

Tomek Ośkiewicz (U18) – jest na 3 miejscu na listach w Polsce w pchnięciu kulą 5 kg (15.81 m) i w rzucie dyskiem 1.5 kg (48.78 m).

– Justyna Piechota i Tomasz Ośkiewicz w mistrzostwach Polski wystartują w lipcu, a Mikołaj Gajda we wrześniu. Justyna za dwa tygodnie wystartuje w Akademickich Mistrzostwach Polski w Bielsku-Białej – informuje Robert Kowalski, trener MKS Aleksandrów. (Kiniu)



Justyna Piechota

SIE MA!

ALEKSANDRÓW ŁÓDZKI

16 maja 2021

PARK MIEJSKI
GODZ. 14-18



PODSUMOWANIE CHARYTATYWNEJ AKCJI WOŚP
ZAPRASZAMY WSZYSTKICH
WOLONTARIUSZY I DARCYŃCÓW